STALOWA WOLA. Miasto rozpocznie sprzedaż węgla – str. 2
NISKO. Stanisław Kluk patrzy na Nisko – str. 4
SPORT. III liga. Kowalski śrubuje rekord – str. 20

Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku ma 70 lat 12–13

Nr 42 (272373)
20 października 2022 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Przegląd prasy dawnej
Oszust z Królestwa w Rozwadowie
Czytaj na str. 14

W Stalowej Woli ujawniono zwłoki kobiety i mężczyzny

Tajemnicza śmierć na Brandwickiej

Makabrycznego odkrycia dokonano w poniedziałek, 17 października, w Stalowej Woli. Na jednej z prywatnych posesji ujawniono ciała dwóch osób – kobiety i mężczyzny. Co tam się stało? Tego stara się dowiedzieć policja pod nadzorem prokuratora.

FOT. KAROLINA GRYŃ

Czy to było samobójstwo rozszerzone?

Poniedziałek, godzina 9.45, funkcjonariusze policji zostają wezwani do jednego z prywatnych domów znajdującego się przy ulicy Brandwickiej. Widok jaki tam zastają jest makabryczny. Zakrwawione zwłoki dwóch osób w średnim wieku i przerażone twarze tych, którzy tego odkrycia dokonali.

Rzecz się wydarzyła przy ruchliwej ulicy, dlatego informacja bardzo szybko dotarła do mediów.

– Mogę jedynie potwierdzić fakt ujawnienia zwłok dwóch osób. Na jakiekolwiek inne informacje jest zbyt wcześnie – mówił początkowo szef Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli, prok. Adam Cierpiatka.

Z relacji sąsiadów, co później potwierdziła Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu, wynika, że ciała zostały odnalezione przez córkę kobiety, która w poniedziałek rano przyszła do matki z wizytą. Zmarli to 58-letnia Mariam T. obywatelka Armenii z kartą stałego pobytu w Polsce oraz 48-letni Aszot N. pochodzący z Azerbejdżanu, który miał polskie obywatelstwo. Osoby te łączyło dalekie pokrewieństwo.

– Na ciele kobiety stwierdzono rany kłute oraz cięte zadane ostrym narzędziem, natomiast na ciele mężczyzny stwierdzono ranę postrzałową w głowie – mówi prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

W jaki sposób te osoby zostały pozbawione życia? Śledczy badają różne możliwe okoliczności.

– Na obecnym etapie nie wykluczamy, żadnej hipotezy. Brane są pod uwagę wszelkie możliwe scenariusze. Natomiast wiodącym na chwilę obecną jest wątek samobójstwa rozszerzonego – dodaje Dubiel.

Przyczynę śmierci kobiety i mężczyzny wyjaśni sekcja zwłok, która zostanie przeprowadzona w Zakładzie Medycyny Sądowej UJ w Krakowie.

(kag)

450 milionów dla Stalowej Woli

– To niesamowity dzień dla Stalowej Woli, ale również dla całego regionu, dla województwa podkarpackiego – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny podczas prezentacji inwestycji zakładającej budowę nowych dróg i uzbrojenia terenów inwestycyjnych w naszym mieście i okolicach. Na ten cel Stalowa Wola otrzymała gigantyczne, bezzwrotne dofinansowanie w wysokości 450 mln z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

Czytaj na str. 3

Sołtys ROKU

Elwira Karbarz
z Wólki Turebskiej
Sołtysem Roku 2022
w powiecie stalowowolskim

Czytaj na str. 9

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

W SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA
ceny jak w redakcjach macierzystych

eprasa.pl d151488cb1

Miasto Stalowa Wola niebawem rozpocznie sprzedaż węgla

– Kiedy zostanie zrealizowana akcja na rzecz mieszkańców Stalowej Woli, rozpoczniemy sprzedaż na rzecz okolicznych gmin, które przystąpią do porozumienia z miastem Stalowa Wola – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny. W tym celu utworzona została nowa rezerwa celowa w budżecie na 2022 rok w wysokości 7 mln zł.

FOT. PIXABAY

We wtorek, 18 października, odbyła się komisja budżetu i finansów, podczas której radni przy 10 głosach „za” i 3 „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowali wniosek prezydenta w sprawie zamiaru utworzenia nowej rezerwy celowej w budżecie miasta na 2022 rok z przeznaczeniem na koszty zakupu oraz dostarczenia węgla kamiennego dla mieszkańców naszego miasta.

– Ta rezerwa umożliwi nam szybkie wdrożenie i przeprowadzenie akcji sprzedaży, dystrybucji węgla dla mieszkańców Stalowej Woli. Chcielibyśmy w pełni wykorzystać uprawnienia, które są zapisane w przepisach ogólnych dla samorządu odnośnie zadań własnych gminy, ale również w tych przepisach szczegółowych, które w tej chwili są procedowane przez parlament dotyczące preferencyjnej sprzedaży węgla przez samorządy – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Cena węgla za tonę ma być ustalona dla mieszkańców na poziomie poniżej 2 tys. zł brutto. Kwota ta jest wypadkową ceny zakupu surowca (1,5 tys. zł za tonę), kosztów związanych z logistyką transportu węgla do Stalowej Woli oraz kosztów przygotowania i zarządzania placem. Kwota ta nie obejmuje kosztów transportu od składu węgla do mieszkańca.

Sprowadzany do Stalowej Woli z Kolumbii węgiel ma posiadać wszystkie certyfikaty pod względem kaloryczności. Węgiel ostatecznie ma do nas trafić drogą kolejową z portu w Gdańsku albo w Braniewie.

W Stalowej Woli jest ponad 1000 gospodarstw ogrzewających domy piecem na paliwo stałe, z czego 70 proc. to węgiel orzech, 30 proc. to ekogroszek.

Zgodnie z zapisami ustawy będzie obowiązywał 2-tonowy limit na gospodarstwo domowe, które skorzystało z dodatku węglowego. Później zależnie od sytuacji, będzie możliwość dokupienia tego węgla. Zaświadczenie o możliwości skorzystania z zakupu węgla po preferencyjnych cenach będzie wystawiała gmina. Jeżeli ktoś nie złożył wniosku o dodatek węglowy będzie weryfikowany na podstawie rejestracji w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Zadania dotyczące sprzedaży węgla poprowadzi Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli. Węgiel ma być składowany na bazie starej elektrowni Tauron. **(as)**

Początek listopada to tradycyjnie chwila zadumy nad tymi, których nie ma już wśród nas. Zachęcamy Państwa do „zapalenia” symbolicznego znicza Swoim Bliskim na łamach „Sztafety” 27 października. Treści należy nadsyłać do 24 października 2022 r.

Kontakt: Biuro Reklamy i Ogłoszeń
15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com
sztafeta.reklama@gmail.com

Plac Piłsudskiego – radny apeluje o ponowne konsultacje i zmianę projektu

30 września poznaliśmy propozycję cenową na modernizację placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. W ogłoszonym postępowaniu przetargowym wpłynęła 1 oferta opiewająca na ponad 111 mln zł. Radny Łukasz Warchoł uważa, że temat wymaga ponownych konsultacji, bo przygotowana koncepcja jest nie do udźwignięcia dla miejskiego budżetu.

– Sytuacja na rynku usług budowlanych jest zupełnie zachwiana i oczywiście taka oferta jest nie do przyjęcia. W takiej ofercie realizacji placu Piłsudskiego nie będzie. Szacowaliśmy, że może być zwiększenie w związku z tym dużym zakresem, który jest do 50 – 55 mln zł – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny na sesji 30 września.

W związku z zaistniałą sytuacją radny Łukasz Warchoł przygotował dotyczącą tematu interpelację skierowaną do włodarza miasta.

– W związku z ogromnymi kosztami jakie niesie obecna koncepcja rewitalizacji placu Piłsudskiego i niemożnością udźwignięcia finansowo tego zadania przez miasto, zwracam się do Pana z apelem. Duża część mieszkańców nadal nie podziela Pana opinii o dobrej koncepcji tego projektu pod względem ostatecznego wyglądu. Obawy o rosnące tam drzewa, wszechobecną „betonozę”, zamknięcie ulicy czy wybudowanie wieży widokowej to niektóre zastrzeżenia jakie podnoszą mieszkańcy. Dodając do tego koszty tej koncepcji zwracam się do Pana o wycofanie się z tak kosztownego projektu. Ponadto mieszkańcy apelują o ponowne spotkania odnośnie zagospodarowania obszaru Domu Kultury i wypracowania koncepcji, która będzie spełniała ich oczekiwania, jednocześnie nie rujnując budżetu miasta – czytamy w interpelacji radnego.

Dla przypomnienia wypracowana w trakcie konsultacji z mieszkańcami koncepcja zakłada powstanie w części placu zlokalizowanej przy torach kolejowych fontanny multimedialnej, dwukondygnacyjnego obiektu kubaturowego oraz wieży widokowej.

W miejscu starej fontanny ma się pojawić amfiteatr z zielonymi trybunami w formie wałów ziemnych. Obrzeżami parku od ulicy Niezłomnych do przejścia przez tory poprowadzona zostanie asfaltowa ścieżka rowerowa.

Nieopodal ścieżki rowerowej będzie ścieżka piesza, utwardzona. Ulica 1 Sierpnia ma być wyłączona z ruchu kołowego na wysokości placu Piłsudskiego z możliwością przejazdu służb ratowniczych czy technicznych.

W ramach tej inwestycji mają powstać ścieżki o nawierzchni mineralnej, wodoprzepuszczalnej wiodące przez tereny parkowe placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. Infrastruktura parkowa uzupełniona zostanie o stoliki szachowe zlokalizowane w sąsiedztwie głównego ciągu komunikacyjnego.

(as)

krótko

TURBIA. Czy powstanie profesjonalne lotnisko?

Takie głosy już od dłuższego czasu krążą po Stalowej Woli. Ostatnio plan budowy asfaltowego pasa startowego ponownie potwierdził prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– Miasto Stalowa Wola jest w fazie koncepcyjnej, projektowej i również pozyskania terenów tak, aby pas startowy, który wstępnie był projektowany, był dłuższy, aby mógł obsłużyć również większe zestawy samolotów, które będą do Stalowej Woli, do naszego regionu, przylatywać i stąd odlatywać. Te wszystkie projekty prowadzimy bardzo, bardzo konsekwentnie – mówi Nadbereżny.

W planach była budowa utwardzonego pasa startowego o długości 1300 metrów tak aby nie tylko obsługiwać loty biznesowe ale również średnie loty Cargo. Szacowany koszt tej inwestycji to 30–35 mln złotych. – Mamy świadomość, że dzisiaj jest czas łączenia, budowania wspólnych potencjałów. To jest czas, który może dać nam sukces – dodaje prezydent.

(kag)

STALOWA WOLA. III Konsultacje Społeczne w muzeum

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli zaprasza na trzecie i ostatnie konsultacje społeczne dotyczące utworzenia EKO-punktów informacji o lokalnym dziedzictwie w przestrzeni miejskiej. Spotkanie odbędzie się 23 października o godz. 15 w Muzeum przy ul. Sandomierskiej 1. Mieszkańcy miasta zapoznają się z założeniami powstawania „Przystanków naszej historii”, które będą umiejscowione w pobliżu zabytkowych budynków i historycznych miejsc na terenie osiedli Charzewice, Rozwadów i dawnej wsi Pławo.

(kag)

STALOWA WOLA. Fiesta Harmonica Festiwal 2022

Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza na kolejną edycję imprezy z harmonijką ustną w roli głównej. Impreza odbędzie się już w najbliższy weekend. 22 października o godzinie 18 na scenie SDK wystąpią: Trio Con Brio, Marcin Dyjak Jazz Trio, Grzegorz Matuszek, Fiesta Amigos, Marian Wasiołek i Piotr Siewień oraz Stanisław Salewski, Amelia Pazdan, Victor Czuliński i Jan Cudziło. Z kolei w niedzielę, 23 października, o godzinie 9 rozpoczną się warsztaty muzyczne gry na harmonijce ustnej. Poprowadzą je Marcin oraz Mirosław Dyjakowie. **(kag)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl d151488cb1

Największy w historii program inwestycyjny w Stalowej Woli

450 mln na budowę dróg pod nowe inwestycje

– To niesamowity dzień dla Stalowej Woli, ale również dla całego regionu, dla województwa podkarpackiego – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny podczas prezentacji inwestycji zakładającej budowę nowych dróg i uzbrojenia terenów inwestycyjnych w naszym mieście i okolicach. Na ten cel Stalowa Wola otrzymała gigantyczne, bezzwrotne dofinansowanie w wysokości 450 mln z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

FOT. KAROLINA GRYN

Huta Stalowa Wola jest kolejnym inwestorem, który nabył tereny w Strategicznym Parku Inwestycyjnym Euro-Park Stalowa Wola. Prezydent Lucjusz Nadbereżny gratuluje prezesowi Janowi Szwedo rozwoju firmy

– Stalowa Wola i województwo podkarpackie otrzymało niesamowitą decyzję o przyznaniu historycznej, największej dotacji na uzbrojenie terenów inwestycyjnych, na budowę nowych dróg w strategicznym Parku Inwestycyjnym Euro-Park Stalowa Wola. 200 mln złotych będzie realizować Miasto Stalowa Wola na budowę nowych dróg strefowych, ale to tylko pierwsza część tego zadania druga część – 250 mln – została przyznana dla województwa podkarpackiego. Razem, to 450 mln na budowę nowych dróg, zupełną rewolucję dotyczącą tworzenia nowych miejsc pracy, utworzenia najnowocześniejszego w Europie parku przemysłowego w Stalowej Woli – mówił Nadbereżny.

37 hektarów na rozbudowę Huty

Pierwszym inwestorem w Strategicznym Parku Inwestycyjnym był koreański gigant SK Nexilis. Producent folii miedzianej do samochodów elektrycznych jest na etapie budowy fabryki. Kolejnym inwestorem będzie natomiast Huta Stalowa Wola.

– Huta Stalowa Wola na przestrzeni ponad 37 ha będzie realizowała rozbudowę huty. Będzie wdrażała nowoczesne rozwiązania przemysłowe, badawcze, tak aby duma naszego miasta mogła się rozwijać dla Stalowej Woli, ale również dla bezpieczeństwa naszego państwa – mówi prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Zakup tej nieruchomości będzie kosztował Hutę ponad 41 mln złotych.

– Te tereny są nam niezbędne do dalszego rozwoju. Oczekiwania MON-u są coraz większa i żeby sprostać temu zadaniu, te tereny są niezbędne pod inwestycje. Nie jest tajemnicą, że cała Polska Grupa Zbrojeniowa ma to samo zadanie, czyli cały czas rozwój i większe możliwości produkcyjne dla polskiego MON-u – mówił prezes Huty Stalowa Wola Jan Szwedo.

Blisko 25 kilometrów nowych dróg

Samorząd Stalowej Woli uzyskał dofinansowanie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 200 mln zł. Za te pieniądze wybudowany ma być układ drogowy na terenach inwestycyjnych w Strategicznym Parku Inwestycyjnym (łączna wartość zadania to 245 mln). W sumie powstanie ponad 11 kilometrów nowych dróg miejskich. Plan nowych dróg przedstawił prezydent Nadbereżny.

– Zaczynając od ulicy Przyszowskiej, to ta ulica zostanie rozbudowana. Będzie to ulica czteropasmowa, wyznaczająca zupełnie nowy standard dojazdu i wyjazdu ze Strefy Ekonomicznej oraz droga za „kuźnią", która będzie komunikować blisko 50 ha powierzchni wyznaczonej w ramach Euro-Parku Stalowa Wola. Kolejna droga powstanie pomiędzy dzisiaj realizowaną inwestycją SK Nexilis a zakładem IKEA, oraz działką inwestycyjną firmy Thoni Alutec i dojazdem do firmy SK Nexilis. Kolejna nowa droga to ta idąca od ulicy Tołwińskiego, od hali Agencji Rozwoju Przemysłu. Będzie ona obejmowała nie tylko samą komunikację, bo przy niej powstanie farma fotowoltaiczna i zbiornik retencyjny. Woda z tego zbiornika będzie wykorzystywana na cele komunalne, ale również na cele przemysłowe. Kolejną istotną drogą jest droga dwupasmowa, stanowiąca jak gdyby główny szkielet Parku Przemysłowego, prowadząca od firmy Thoni Alutec i SK Nexilis w głąb, wyznaczająca główny szkielet rozwoju dalszych dróg, które będą rozbudowane w całym Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola – wyjaśnił Nadbereżny.

To pierwsza część inwestycji drogowych w naszym mieście. Druga leży po stronie samorządu województwa, który dostał rządowe wsparcie w wysokości 250 mln złotych (łączna wartość zadania to 255 mln złotych). Pieniądze zostaną przeznaczone na zaprojektowanie i budowę drogi wojewódzkiej łączącej układ komunikacyjny istniejącej Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Wisłosan oraz Strategicznego Parku Inwestycyjnego w Stalowej Woli (około 13 km). Będzie to droga czteropasmowa zaczynająca się od ulicy Przemysłowej. W przyszłości ma ona prowadzić do S 19, Nowosielca i terminalu kolejowego LHS.

Po prezentacji tej gigantycznej, drogowej inwestycji, marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl powiedział, że rozwój Stalowej Woli jest bardzo ważny nie tylko dla regionu.

– Bardzo nam zależy na rozwoju tego miejsca. Nie tylko z punktu widzenia strategii rozwoju, ale też ważności dla gospodarki kraju. Patrząc też na obecną sytuację polityczną i gospodarczą, nabiera to jeszcze większego znaczenia – mówił Ortyl.

Nowe rozwiązania komunikacyjne w Stalowej Woli i okolicach zaprezentowali marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl (z lewej) oraz prezydent Lucjusz Nadbereżny

Strefa gospodarcza sercem Stalowej Woli

Podczas prezentacji nowego ciągu komunikacyjnego w Stalowej Woli, obecny był również wiceminister infrastruktury Rafał Weber, który podkreślił, że pozyskana przez władze miasta i województwa dotacja stanowi 98 proc. całkowitej wartości inwestycji.

– Jestem przekonany, że dzięki temu dofinansowaniu nasza strefa ekonomiczna będzie skomunikowana w modelowy sposób, a to zachęci kolejnych inwestorów, aby budować swoje działalności gospodarcze w naszym mieście. Wiadomo, że nowe firmy, to nowe, stabilne miejsca pracy i co dla nas bardzo ważne dobrze płatne – dodał Weber.

Zdaniem wiceministra drogi, które powstaną w ramach przyznanego dofinansowania będą służyły nie tylko rozwojowi gospodarczemu regionu, ale również okolicznym mieszkańcom. – Te drogi będą zatem miały również aspekt społeczny – powiedział.

Droga wojewódzka, która skomunikuje stalowowolski park i strefę w Nowosielcu jest również bardzo ważna dla Niska. Mówił o tym burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

– Budowanie tej drogi strategicznej, tak zwanej obwodnicy południowej Stalowej Woli i Niska, to rozwój następnych terenów przemysłowych. Ona skomunikuje również teren przyległy do strefy gdzie dalej będziemy rozbudowywać, rozwijać naszą strefę niżańską w Nowosielcu i skomunikuje bezpośrednio z potężną strefą stalowowolską – mówił burmistrz.

(kag)

eprasa.pl d151488cb1

Stanisław Kluk patrzy na Nisko

Jedną ze ścian czteropiętrowego bloku na niżańskim osiedlu Tysiąclecia ozdobił mural. Znalazła się na nim podobizna Stanisława Kluka, ośmiokrotnego szybowcowego mistrza Polski, brązowego medalisty mistrzostw świata w klasie otwartej oraz zdobywcy pucharu za najlepszy wynik na szybowcu 19-metrowym.

Stanisław Kluk urodził się w 1939 roku w Nisku. W 1957 roku wziął udział w kursie szybowcowym zorganizowanym przez Ligę Przyjaciół Żołnierza. Latając na szybowcach IS-3 ABC oraz IS-2 Mucha-ter zdobył uprawnienia pilota trzeciej klasy. W 1958 roku zdobył srebrną odznakę szybowcową, w następnych latach złotą.

Był jednym z czołowych polskich pilotów szybowcowych, instruktorom szybowcowym i samolotowym oraz modelarzem. Wielokrotnie reprezentował Polskę w zawodach międzynarodowych i mistrzostwach świata. Posiadał diamentową odznakę szybowcową.

W 1964 roku Stanisław Kluk z pasażerem na szybowcu Bocian ustanawia rekord świata na trasie trójkąta 100 km uzyskując V=107,8 km/h.

W latach 1957–1977 związany był ze Stalowowolskim Aeroklubem, gdzie ukończył kurs szybowcowy i zdobył srebrną odznakę szybowcową, a później pracował zawodowo jako szef modelarstwa, instruktor lotniczy, szef wyszkolenia. Za całokształt osiągnięć otrzymał w 1977 roku od tygodnika Skrzydlata Polska indywidualne wyróżnienie „Złotego Cumulusa". W 1980 roku ustanowił rekord odległości w przelocie po trasie trójkąta wynoszący ponad 893 km.

Do śmierci współpracował ze Stalowowolskim Aeroklubem jako szkoleniowiec. Przez młodych adeptów szybownictwa był traktowany jako wzór do naśladowania. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także Złotą Odznaką Zasłużony dla Aeroklubu Polskiego z okazji czterdziestolecia Stalowowolskiego Aeroklubu. Zmarł 2 listopada 2016 r. w Stalowej Woli.

Po kilku latach od śmierci pilota, postanowiono jedną ze ścian bloku przy ul. Wojska Polskiego 7 w Nisku ozdobić jego podobizną. Portret podpisano imieniem i nazwiskiem, opatrzono datą narodzin i śmierci. Elementem kompozycji są także gwiazdki symbolizującymi zdobyte mistrzostwa Polski.

Mural wykonał Tomasz Zubrzycki, twórca grupy Osiedlowe Freski, która postawiła sobie za cel tworzenie trwałych śladów na murach dla potomnych poprzez murale, graffiti oraz malunki ścienne.

– Pomysł zrodził się w lutym 2019 roku, kiedy to prowadziliśmy zbiórkę pieniędzy na namalowanie muralu Lucjana Treli w Stalowej Woli. Wtedy zadzwonił do mnie Zygmunt Kosz, który zaproponował, aby zapoznać się z osobą śp. Stanisława Kluka i aby jemu też namalować mural. Szczerze powiedziawszy nie wiedziałem kim był Kluk, tak więc wziąłem się za wyszukiwanie informacji w Internecie na temat jego osoby. To, co wyczytałem bardzo mnie zaskoczyło. Tak utalentowany sportowiec, a nikt o nim nic nie wie… Oddzwoniłem do pana Zygmunta i oznajmiłem: malujemy! – mówi Tomasz Zubrzycki. – Od tego momentu zaczęły się poszukiwania ściany, wizyty w spółdzielniach, kontakty z osobami prywatnymi. Niestety, jak człowiek myślał, że wszystko pójdzie sprawnie, tak rzeczywistość szybko okazała się brutalna. Albo mieszkańcy nie wyrażali zgody, albo spółdzielnia miała inne plany. I tak mijały miesiące i utknęliśmy w martwym punkcie. Z pomocą przyszła Spółdzielnia Mieszkaniowa Semafor w Nisku oraz jej prezes Dominik Kłosowski, który razem z mieszkańcami bloku wyrazili zgodę na namalowanie muralu na ścianie bloku przy ul. Wojska Polskiego 7. Po otrzymaniu pozytywnych informacji automatycznie rozpoczęliśmy zbiórkę pieniędzy na mural. Na zebranie kwoty daliśmy sobie pół roku, ale całą sumę uzbieraliśmy w nieco ponad dwa miesiące. Tutaj specjalne podziękowania dla wszystkich, którzy dołożyli swoje parę groszy do zrzutki, jak i dla Aeroklubu Stalowowolskiego który, uzupełnił zrzutkę oficjalnie ją zamykając – dodaje.

FOT. LG

Każdy, kto mija blok na ulicy Wojska Polskiego 7 będzie mógł zobaczyć podobiznę Stanisława Kluka

W sierpniu tego roku, rozpoczęły się przygotowania do malowania. Najpierw ściana bloku została umyta pod ciśnieniem, następnie w październiku gruntując podłoże zaczęto nanosić pierwsze warstwy farby, tak aby po dziesięciu godzinach można było zobaczyć gotowe dzieło.

Twórcom zależało, by mural znalazł się na ścianie budynku przed kolejną rocznicą śmierci pilota.

– Podczas malowania muralu podchodziło mnóstwo mieszkańców Niska z pytaniem kogo malujemy. Tym bardziej nas utwierdziło to w słuszności namalowania podobizny. Murale nie tylko ładnie wyglądają, ale też mają bardzo ważne przesłanie. Upamiętniają, uczą i nie pozwalają zapomnieć – dodaje Tomasz Zubrzycki. **(lg)**

Nie żyje 21-latek. Policja apeluje do pieszych i rowerzystów

W Nisku 39-latek kierujący ciężarowym Iveco śmiertelnie potrącił 21-letniego pieszego. Z kolei w miejscowości Rogóźnia (gmina Harasiuki) 23-letni kierujący renaultem potrącił 57-letniego mężczyznę idącego nieoświetlonym odcinkiem drogi. Policjanci apelują o bezpieczeństwo na drodze.

Do dramatu doszło w niedzielę, 16 października, po godz. 5 rano w Nisku. Jak wynika z informacji przekazanych przez niżańską policję, 39-latek kierujący ciężarowym Iveco śmiertelnie potrącił 21-letniego pieszego. Pomimo podjętej reanimacji, życia młodego mężczyzny nie udało się uratować. Kierowca ciężarówki był trzeźwy.

Tego samego dnia, ale już po godzinie 19, w miejscowości Rogóźnia w gminie Harasiuki doszło również do potrącenia pieszego.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 23-letni kierujący renaultem potrącił mężczyznę idącego nieoświetlonym odcinkiem drogi. 57-letni pieszy, mieszkaniec gminy Harasiuki, z obrażeniami głowy i kręgosłupa został przewieziony do szpitala. Pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu w organizmie – informuje oficer prasowy sierż. szt. Katarzyna Pracało.

Policjanci ustalili, że 23-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który kierował pojazdem, był trzeźwy.

– Kolejny raz przypominamy, że pogarszające się warunki atmosferyczne, coraz szybciej zapadający zmrok i coraz niższe temperatury potęgują zagrożenia, z jakimi muszą mierzyć się użytkownicy dróg. W sposób szczególny dotyczy to niechronionych uczestników ruchu drogowego, którzy są grupą narażoną na uczestniczenie w wypadkach komunikacyjnych, w wyniku których często odnoszą poważne obrażenia. Dlatego tak ważne jest, aby piesi, rowerzyści, a także użytkownicy hulajnóg, czy urządzeń transportu osobistego mieli świadomość, jak wielki wpływ na ich własne bezpieczeństwo mają oni sami – przestrzega Katarzyna Pracało.

Policjanci apelują zarówno do pieszych jak i miłośników dwóch kółek o zakładanie elementów odblaskowych. Ważne jest, aby stosować je nie tylko tam, gdzie nakazują to przepisy, ale zawsze, gdy widoczność jest ograniczona i kierowcy mogą mieć problem z dostrzeżeniem nas odpowiednio wcześnie. **(kag)**

Minęło 5 lat od masakry w galerii VIVO!

20 października 2017 roku, 27-letni wówczas Konrad K. nożem ranił 9 osób. Dramat rozegrał się na terenie galerii handlowej VIVO! przy ulicy Chopina w Stalowej Woli. Jedna z tych osób zmarła.

To już pięć lat minęło od wydarzeń, które obiegły całą Polskę.

Około godziny 15 Konrad K. ze Stalowej Woli wszedł do obiektu i biegnąc atakował trzymanymi w dłoniach dwoma nożami szturmowymi przypadkowe osoby – pracowników z galerii oraz klientów. Podczas ataku przerażeni klienci galerii uciekali, część z nich zamknęła się w toaletach. – To była (…) rzeźnia. Cała galeria jest we krwi, to wygląda strasznie – relacjonowali tuż po zdarzeniu pracownicy centrum.

Mężczyzna zranił 9 osób, w tym kilka bardzo poważnie. 51-letnia mieszkanka Grębowa (klientka) zmarła. Po ataku nożownik opuścił sklep i próbował uciec. Wtedy zatrzymali go przypadkowi świadkowie.

Konrad K. trafił do aresztu. Choroba psychiczna wykluczyła jednak oskarżenie i postawienie go przed sądem, dlatego zamknięto go w zakładzie psychiatrycznym.

Jak do tej pory, było to jedno z najbardziej dramatycznych i tragicznych w skutkach zdarzeń, które miało miejsce na terenie centrum handlowego w Polsce. **(kag)**

Ze smutkiem i żalem żegnamy
naszego wieloletniego kolegę i pracownika

ŚP **ROMANA PIĄTKA**

Specjalistę w Laboratorium Badań Nieniszczących

Pani Ewie Piątek
oraz Rodzinie wyrazu szczerego i głębokiego współczucia
składają
Zarząd oraz koledzy i koleżanki z HSW SA

eprasa.pl d151488cb1

Świętowali Dzień Edukacji Narodowej

14 października obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej zwany Dniem Nauczyciela. Nazwa Dzień Edukacji Narodowej pochodzi od powołanej przez Sejm w 1773 roku z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Komisji Edukacji Narodowej – pierwszego w Europie ministerstwa oświaty, które zajęło się reformowaniem szkolnictwa w Polsce.

Nauczyciele i dyrektorzy wyróżnieni za osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze w mieście

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Nauczyciele i dyrektorzy wyróżnieni za osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze w powiecie

Miejskie obchody święta wszystkich pracowników oświaty odbyły się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, obchody powiatowe zorganizowano zaś w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli.

Nagroda Prezydenta Miasta i stypendia dla uczniów

– Chcemy uhonorować trud i zaangażowanie pracowników oświaty, zarówno kadry pedagogicznej, jak i zwrócić uwagę na cenną pracę kadry niepedagogicznej. Na okoliczność tego dnia zostali uhonorowani szczególnie nauczyciele, których praca i osiągnięcia zostały dostrzeżone, uznane za wybitne. Nagrodę Prezydenta Miasta otrzymało 20 nauczycieli, natomiast stypendium Prezydenta Miasta za osiągnięcia edukacyjne uhonorowanych zostało 35 uczniów. Ponadto warto zwrócić uwagę, że osiągnięcia naszych nauczycieli dostrzegane są również na wyższych szczeblach instytucji oświatowych, zostały przyznane nagrody ministra, Medale KEN, jak również nagrody kuratora oświaty – mówiła Magdalena Wrońska–Bulec, naczelnik wydziału edukacji i zdrowia w UM Stalowej Woli.

35 uczniów i absolwentów stalowowolskich szkół podstawowych (29 osób) oraz Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida (6 osób) otrzymało stypendium prezydenta miasta Stalowej Woli za osiągnięcia i sukcesy w nauce za rok szkolny 2021/2022. Stypendium dla uczniów i absolwentów szkół podstawowych wynosi 250 zł miesięcznie, natomiast dla uczniów i absolwentów SLO wynosi 300 zł miesięcznie.

Nauczyciele i pedagodzy w obecnych czasach muszą mierzyć się z wieloma wyzwaniami. – Zauważamy bardzo duży wzrost wszelkiego rodzaju dysfunkcji. Na znaczeniu bardzo przybiera praca wychowawcza, nie jest to tylko proces ścisłej edukacji, ale bardzo duże zaangażowanie w kształtowanie postaw i różnego rodzaju zachowań. Jest to naprawdę bardzo duże wyzwanie, pewnie znak czasów i obecnej cywilizacji, przed tym nie uciekniemy – mówiła Magdalena Wrońska–Bulec.

Obecnie kadra nauczycielka w miejskich szkołach jest zapewniona choć nie brakuje w tym procesie trudności, z którymi miasto musi mierzyć się na bieżąco. – W tym momencie po całym zbilansowaniu organizacyjnym, na koniec września, można powiedzieć, że etatowo szkoły są dopełnione, nie brakuje kadr nauczycielskich, aczkolwiek w skompletowaniu zasobów, były pewnego rodzaju trudności, ponieważ występują deficyty wśród, zawodu nauczyciela z przedmiotów ścisłych. Radzimy sobie własnymi zasobami, w ramach posiadanych umów i zostało to zapewnione. W niektórych szkołach jeszcze są poszukiwani psychologowie – mówiła Magdalena Wrońska–Bulec.

14 października wręczono także statuetkę szkole, która osiągnęła najlepszy wynik w roku szkolnym 2021/2022 ze sprawdzianu ósmoklasisty spośród szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Stalowa Wola. Laur powędrował do PSP nr 11 im. Szarych Szeregów.

Nagrody Prezydenta Miasta za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej otrzymało 20 nauczycieli i dyrektorów stalowowolskich szkół. Podczas uroczystości poznaliśmy także nazwiska nauczycieli i pedagogów nagrodzonych odznaczeniami państwowymi i resortowymi. – Dla mnie osobiście ogromną przyjemnością jest praca z naszymi uczniami. Każdy ich najmniejszy sukces bardzo cieszy. Dzieci na przestrzeni lat się zmieniają, także my musimy się do tych dzieci dostosować i do tego jakie one teraz są. I to jest myślę taka rada na to, żeby się nie wypalić zawodowo – mówiła Elżbieta Sarzyńska, nauczyciel w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Wacława Górskiego w Stalowej Woli.

O oprawę muzyczną uroczystości zadbał zespół wokalno-instrumentalny z PSP nr 12.

Nagrody i stypendia dla nauczycieli i uczniów szkół prowadzonych przez Powiat Stalowowolski

Uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej zorganizowana przez Powiat Stalowowolski odbyła się w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli.

– To jest dla nas bardzo ważny dzień – Dzień Edukacji Narodowej. Podsumowujemy pracę naszych nauczycieli pracujących w jednostkach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Stalowowolski, ludzi którzy pracują dla młodego pokolenia, kształcąc przygotowując to młode pokolenie do życia. Funkcja nauczyciela jest bardzo istotna gdyż pracujecie na rzecz społeczeństwa. Najważniejsze jest to, by nauczyciel czuł się dowartościowany, by pracował z pasją i zaangażowaniem, a naszym zadaniem, jako władz powiatu jest to, by doceniać waszą pracę i was motywować – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Z okazji święta pracowników oświaty zostały przyznane Nagrody Starosty za osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, a także stypendia dla uczniów. Nagroda Starosty przyznawana jest dyrektorom i nauczycielom, którzy osiągają bardzo dobre rezultaty w procesie dydaktycznym, potwierdzone sukcesami uczniów, wdrażają nowatorskie programy i metody nauczania, czy też osiągają bardzo dobre wyniki w pracy z uczniami potrzebującymi pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Warto również zaznaczyć, że podczas uroczystości uhonorowani listami gratulacyjnymi zostali także dyrektorzy i nauczyciele, którzy otrzymali nagrodę Ministra Edukacji i Nauki, Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz medale i odznaczenia.

– Jest to zawód który, myślę każdy nauczyciel kocha. Jest to zawód wykonywany z powołania, to praca z młodzieżą, która stawia przed nami wiele wyzwań, cały czas musimy się uczyć. Wróciliśmy do szkoły po pandemii, po zdalnym nauczaniu, w zupełnie nowej rzeczywistości, z nowymi problemami, problemami młodych ludzi, którzy przez okres praktycznie 2 lat byli odcięci od kontaktów z rówieśnikami, nie mogli realizować swoich zainteresowań. W tej chwili młodzi ludzie z tego powodu mają dużo problemów. My, jako nauczyciele staramy się im pomagać w powrocie do normalności – mówiła Iwona Czopor, wicedyrektor, nauczyciel wychowania fizycznego oraz wychowania do życia w rodzinie w Zespole Szkół Nr 1 imienia gen. Władysława Sikorskiego.

O oprawę muzyczną uroczystości zadbały wokalistki Studia Wokalnego Vivo.

(as)

eprasa.pl d151488cb1

Ułatwienia dla kajakarzy

Miłośnicy wycieczek kajakowych po Tanwi doczekali się profesjonalnej przystani. Powstała w Dąbrówce w gminie Ulanów. A wszystko dzięki strażakom z miejscowej OSP i dotacji pozyskanej z funduszy unijnych.

Tanew to rzeka doskonale znana kajakarzom z całej Polski. O ile na wodnej trasie nie brakuje uroków, o tyle wciąż brakuje dobrej infrastruktury. A właściwie brakowało, bo od poniedziałku w Dąbrówce funkcjonuje profesjonalna przystań dla kajakarzy, a kolejne powstaną już wkrótce.

O przystań w Dąbrówce postarali się strażacy z miejscowej OSP. Jako stowarzyszenie napisali projekt do Lokalnej Grupy Działania w Nisku i w ramach unijnego programu PROW uzyskali 169 tys. zł. Za te pieniądze udało się wybudować altanę, wyremontować już istniejącą, postawić grilla, utwardzić drogi dojazdowe i nadbrzeże. Turyści mają też do dyspozycji specjalne urządzenie do suszenia kajaków, ławy i stoły, miejsce na ognisko z rusztem, toaletę a nawet nowoczesny plac zabaw dla dzieci.

– Przystań w Dąbrówce to jeden z ważnych elementów strategii rozwijania turystyki w naszej gminie, szczególnie tej wodnej – podkreśla burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz.

Obecny podczas poniedziałkowej uroczystości starosta Robert Bednarz obiecał, że powiat wybuduje jeszcze dwie takie przystanie: w Dąbrowicy i Sierakowie. Czwarta powstanie w Harasiukach, a inwestorem będzie miejscowa gmina. **(bp)**

FOT. BARTŁOMIEJ PUCKO

Od poniedziałku kajakarze mają w Dąbrówce nad Tanwią wygodne miejsce do biwakowania

STALOWA WOLA. Niedziela ze starociami

Targi Staroci w Stalowej Woli-Rozwadowie wpisały się już na dobre w kalendarium wydarzeń. W minioną niedzielę dobra pogoda znowu przyciągnęła na plac za rozwadowską farą miłośników takich imprez.

Rozwadowski Targ Staroci to cykliczne wydarzenie odbywające się w każdą trzecią niedzielę miesiąca. W tym roku pierwszy targ był w kwietniu, a ostatni zaplanowany jest na grudzień. Targi dedykowane są miłośnikom antyków i unikatowych przedmiotów, hobbystom, kolekcjonerom, ale uczestniczą w nich nie tylko te osoby. Oferta sprzedających obejmuje niemal wszystko, czasem są to po prostu rzeczy, które zajmują miejsce w domu i przyszła pora żeby się ich pozbyć. Wśród mnóstwa bibelotów, porcelany, książek, biżuteri, czy starych narzędzi albo odzieży każdy znajdzie coś dla siebie. Jest nawet stoisko z domowymi wypiekami.

Pierwotnie targi odbywały się na rynku, ale z uwagi na prowadzoną rewitalizację zostały przeniesione na plac za kościołem wzdłuż ulicy Granicznej. Sprzedający są zwolnieni z opłat targowych. Dla kupujących wstęp na targ także jest bezpłatny. **(it)**

krótko

Spotkanie z podróżniczą Anną Jaklewicz

Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna, zapraszają na cykl spotkań autorskich w ramach zadania „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – Przyroda, podróże oraz zagadki w literaturze – III edycja". 21 października w bibliotece ZSO w Zaklikowie odbędzie się więc spotkanie dla uczniów klas VII–VIII z pisarką i podróżniczką Anną Jaklewicz zatytułowane „Indiana Jones w spódnicy. Archeologiczne podróże do Sudanu". Start godzina 10. **(kag)**

KAMPANIA INFORMACYJNA

DIETA I RUCH W WALCE Z RAKIEM

Nadwaga i otyłość osłabiają odporność i sprzyjają występowaniu nowotworów. Bez względu na wiek czy sprawność fizyczną można i warto ograniczyć ryzyko choroby, stosując lekkostrawną dietę i regularnie ruszając się albo ćwicząc przynajmniej pół godziny dziennie. Porady dotyczące diety i zdrowego trybu życia są dostępne w internetowych poradniach dietetycznych NFZ i PZH.

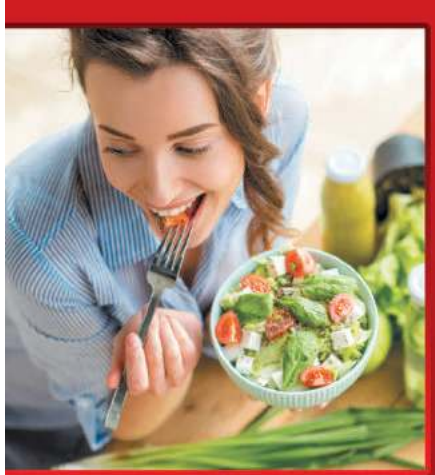

Na świecie prawie połowa śmierci z powodu raka (rocznie ponad 4,5 miliona osób w 200 krajach) jest wywołana czynnikami ryzyka w pełni zależnymi od ludzi, jak m.in. używanie tytoniu, alkoholu i niezdrowa dieta, powodująca nadwagę i otyłość. Nadmierna masa ciała w największym stopniu zwiększa ryzyko zachorowania na raka. Nowotwory związane z otyłością dwukrotnie częściej zbierają śmiertelne żniwo wśród otyłych kobiet niż wśród mężczyzn, a ponad 90 proc. przypadków dotyczy osób z nadwagą, które ukończyły 50 rok życia. Dla otyłych panów najgroźniejszy jest rak jelita grubego, a dla pań – rak piersi (zwłaszcza wśród kobiet po menopauzie).

Pani Alina z Dzierżoniowa (61 l.) niedawno zakończyła kurację przeciwrakową i powoli wraca do zdrowia. Dzisiaj wyrzuca sobie, że w ostatnich latach zaniedbała mammografię i że trafiła do onkologa z paromiesięcznym opóźnieniem. Tuż przed pandemią zajęła się dwuletnią wnuczką, bo córka wróciła do pracy po urlopie wychowawczym. Obowiązki przy dziecku, gotowanie dla małej i dla całej rodziny, i niewiele ruchu spowodowały, że babcia przytyła, a nawet uzależniła się od słodyczy i ciast.

Na wiosnę 2021 r. córka zauważyła, że pani Alina szybko się męczy i że czasem skarży się na ból klatki piersiowej. Miała akurat urlop, więc zajęła się dzieckiem, a matkę wysłała do lekarza. Okazało się, że konieczne będą dodatkowe badania i wizyta u specjalisty. Diagnoza o raku piersi wywołała panikę w rodzinie, ale lekarka prowadząca miała nadzieję, że na tym etapie naświetlania i chemioterapia przyniosą efekt. Po rocznej, dość uciążliwej kuracji udało się pokonać chorobę. Alina zapamiętała wskazówki lekarza onkologa, aby nie tylko systematycznie się badać, ale też dbać o właściwą dietę i więcej się ruszać, bo otyłość osłabia organizm, zmniejsza odporność i sprzyja rozwojowi komórek rakowych.

Troska o właściwą dietę i utrzymanie prawidłowej wagi ciała powinna towarzyszyć wszystkim od dzieciństwa. Zajadanie stresu, nawet jeśli chwilowo poprawia nastrój, ostatecznie skutkuje nadwagą i wystąpieniem poważnych schorzeń. Problemy z nadwagą dotykają w większym stopniu ludzi starszych. Za dodatkowe kilogramy odpowiadają głównie nieregularne, zbyt obfite posiłki, nadmiar wysoko przetworzonych produktów, czerwone mięso i tłuste wędliny (jak kiełbasa i boczek), sól i cukier, słodkie napoje gazowane, niedostateczna ilość owoców i warzyw, mało snu, stresy życia codziennego, a również brak codziennej aktywności fizycznej. Ryzyko raka wzrasta, gdy nadwaga się zwiększa i utrzymuje się przez dłuższy czas. A przecież dla zachowania formy fizycznej i komfortu psychicznego wystarczy codzienny spacer (30-45 minut) albo 15 minut żywszego ruchu – bez względu na porę roku czy pogodę za oknem.

Eksperci zalecają, aby spożywać przynajmniej pięć porcji (400-600 g) niskoskrobiowych warzyw i owoców dziennie. Najcenniejsze dla zdrowia są: sałata, ogórek, pomidory, kapusta, brokuły, kalafior, jarmuż, kalarepa, kapusta kiszona, boćwina, papryka, rzepa, szparagi, szpinak, cykoria, seler naciowy, cebula, czosnek, pietruszka, rzodkiewka, por. W diecie przeciwnowotworowej ważne jest codzienne spożywanie różnokolorowych (zielonych, czerwonych, fioletowych, białych, żółtych i pomarańczowych) warzyw i owoców, z czego połowa w postaci surowej.

W większości posiłków powinny znajdować się jak najmniej przetworzone produkty zbożowe (pełnoziarniste pieczywo, grube kasze, niełuskany ryż, otręby, naturalne płatki zbożowe, makarony z mąki razowej) i rośliny strączkowe (groch, fasola, soja, soczewica, bób, ciecierzyca). Stanowią one podstawowe źródło energii dla organizmu, ale zaspokajają potrzeby organizmu na błonnik pokarmowy w diecie. Ich regularne spożywanie korzystnie wpływa na pracę jelit i skład mikroflory bakteryjnej.

Więcej informacji na temat diet i planów żywieniowych można znaleźć na ogólnodostępnej stronie internetowej Narodowego Fundusze Zdrowia www.diety.nfz.gov.pl/

O dietoprofilaktyce, która pomaga zmniejszyć ryzyko zachorowania na choroby dietozależne, jak cukrzyca, otyłość czy nowotwory, można się dowiedzieć na stronie Narodowego Centrum Edukacji Żywieniowej (prowadzonego przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy) www.ncez.pzh.gov.pl

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl d151488cb1

Październik na różowo, żyjemy długo i zdrowo

Październik już od wielu lat uznawany jest na całym świecie za miesiąc świadomości raka piersi. W tym czasie podejmowane są tematy związane z profilaktyką, diagnostyką oraz leczeniem nowotworów piersi. Ponadto, 15 października przypada Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi, którego symbolem jest różowa wstążka.

W sobotę w Stalowej Woli europoseł Elżbieta Łukacijewska, wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Kidawa-Błońska, poseł Krystyna Skowrońska, poseł Marek Rząsa oraz radni miejscy: Renata Butryn, Dariusz Przytuła i Damian Marczak, a także przedstawiciele Młodych Demokratów mówili o tym, jak ważna jest profilaktyka i zachęcali do regularnych badań.

– Takie akcje jak ta są bardzo ważne, dlatego, że nie ma nic ważniejszego niż nasze zdrowie, dlatego, że jeżeli nie będziemy zdrowi, nie będziemy mogli pracować, zajmować się najbliższymi, nie będziemy mogli być aktywni i cieszyć się życiem. A w Polsce z tym nie jest za dobrze, dlatego, że boimy się wizyty u lekarza, boimy się weryfikacji, wolimy nie wiedzieć, że jesteśmy chorzy. Ten strach powoduje, że unikamy wizyty u lekarza, unikamy badań profilaktycznych. I to jest wielki błąd – mówiła Małgorzata Kidawa-Błońska, wicemarszałek Sejmu RP. Podkreślała również, że zachorowalność na raka w Polsce jest porównywalna do tej w innych krajach europejskich, ale wyleczalność jest mniejsza, dlatego, że zbyt późno podejmujemy leczenie.

– Nigdy nie za dużo mówienia o tym, że profilaktyka, badania profilaktyczne ratują życie i zdrowie. Zdrowa kobieta, to zdrowa rodzina, to szczęśliwa rodzina. Gdy popatrzymy na Polskę, gdy popatrzymy na Podkarpacie w przeciągu ostatnich 5 lat, bardzo wzrosła liczba zachorowań na nowotwory, nowotwór piersi i wzrosła liczba kobiet, które umierają – mówiła europoseł Elżbieta Łukacijewska. Zaznaczyła, że gdy w innych częściach kraju nowotwór piersi jest drugą przyczyną zgonów wśród nowotworów, to na Podkarpaciu, niestety, jest na pierwszym miejscu.

– Proszę pamiętać, że każde badanie profilaktyczne, będzie zawsze w sumie tańsze, niż później długotrwałe i bardzo kosztowne leczenie. Naszą rolą jako mężów, ojców, partnerów jest wspieranie kobiet, nie tylko w profilaktyce, ale wtedy kiedy te badania wychodzą troszeczkę źle. Cały czas musimy być wsparciem, oparciem, w trakcie leczenia. Leczenie jest możliwe, leczenie jest bardzo skuteczne. Apel do pań: badajmy się, nie bójmy się tych badań, nawet jeśli wyjdą źle, zawsze mamy szanse skorzystać z nowoczesnego leczenia i wyleczyć tę chorobę – mówił poseł Marek Rząsa.

Jakub Kopyto z Młodych Demokratów mówił, że różowy październik to jest taki swego rodzaju symbol, który ma nam przypomnieć o tym jak bardzo ważne są badania, jak ważne jest to abyśmy dbali o swoje zdrowie. – Pragnę przypomnieć, że rak piersi dotyczy także mężczyzn, co prawda w dużo rzadszej skali i liczba zachorowań wśród kobiet jest zdecydowanie większa, ale jednak dotyczy to obu płci. Dlatego zachęcam do tego, aby badać się najlepiej regularnie, bo szybka diagnostyka, szybkie leczenie może uratować nam życie – mówił Jakub Kopyto.

Radny Dariusz Przytuła podkreślał, że temat choroby onkologicznej w Polsce wciąż jeszcze jest tematem tabu. Wspomniał, że od jakiegoś czasu pomaga pewnej osobie w walce z nowotworem. – To jest bardzo stresujące i bolesne, dlatego warto się zastanowić, drogie panie, czy nie trzeba podjąć tej decyzji o pójściu na badania. A nie trzeba jechać do Lublina, Rzeszowa, czy do Krakowa, wystarczy tutaj w Stalowej Woli. Mamy takie urządzenie, które może wykryć, właśnie różne zmiany. Zachęcam drogie panie, do badania się – rak to nie wyrok – mówił radny Dariusz Przytuła.

Radny Damian Marczak przekonywał, że należy skorzystać z faktu, iż ośrodki zdrowia powróciły do poprzedniego charakteru pracy, bowiem w trakcie pandemii wiele drzwi było zamkniętych. Teraz to się zmieniło, więc tym bardziej warto zadbać o swoje zdrowie.

– Chciałam zachęcić mieszkanki Stalowej Woli, powiatu i ościennych powiatów do tego, aby skorzystały z możliwości przeprowadzenia badań na nowoczesnym sprzęcie mammograficznym m.in. w SPZOZ na ulicy Kwiatkowskiego. Mamy dwóch doskonałych konsultantów. Zapisywane są te badania. Uważam, że nie ma żadnej wymówki, drogie panie, przed tym, że nie zdążyłam, nie mogłam. Każdego dnia od godziny 7 do 13 można podejść do SPZOZ, zapiać się, zarejestrować. Dla osób od 50 do 69 roku życia jest to bezpłatne, inne kobiety powinny posiadać skierowanie od lekarza specjalisty – mówiła radna Renata Butryn.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Po konferencji jej uczestnicy ruszyli w miasto rozdając ulotki i namawiając do wykonywania regularnych badań profilaktycznych. Na zdjęciu od lewej: Renata Butryn, Małgorzata Kidawa-Błońska, Elżbieta Łukacijewska, Dariusz Przytuła, Marek Rząsa

Wśród zebranych padła sugestia, aby poszerzyć program badań, tak aby nie tylko kobiety w wieku 50–69 lat mogły z niego skorzystać.

– Tak, to prawda, to powinno być rozszerzone, bo ten program dotyczy kobiet już w dojrzałym wieku, ale rzeczywiście każda młoda dziewczyna powinna mieć szansę zbadania piersi. Trendy pokazują, że coraz młodsze osoby chorują i nie możemy nikogo zgubić – mówiła Małgorzata Kidawa-Błońska.

Posłanka Krystyna Skowrońska podkreślała, że program badań mammograficznych jest finansowany z budżetu i nie jest w całości wykorzystywany. – Opinia, aby poszerzyć ten program, to jest dobra sugestia, płynąca ze Stalowej Woli, będę to podkreślać na komisji zdrowia. Jeżeli nie wykorzystuje się pieniędzy na badania mammograficzne, na programy, które są, to warto obniżyć ten wiek, żeby w całości z tego programu skorzystać – podkreśliła Krystyna Skowrońska.

(as)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA
www.ksiegarnia.sztafeta.pl
JESIENNE RABATOWANIE

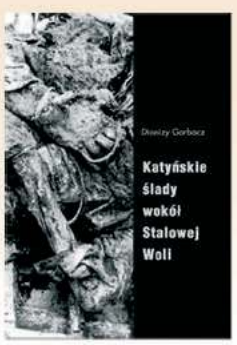
Dionizy Garbacz
Katyńskie ślady wokół Stalowej Woli
Oprawa: twarda
Format: 176 x 250 mm
Stron: 200
Papier kredowy
18 zł

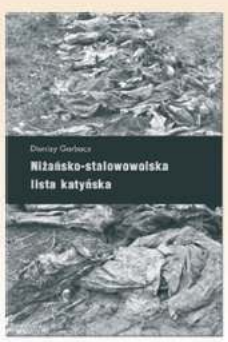
Dionizy Garbacz
Niżańsko-stalowowolska lista katyńska
Oprawa: twarda
Format: 173 x 241 mm
Stron: 100
Papier kredowy
18 zł

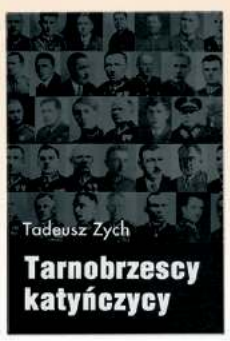
Tadeusz Zych
Tarnobrzescy katyńczycy
Oprawa: twarda
Format: 170 x 245 mm
Papier kredowy
Stron: 104
Książka bogato ilustrowana
18 zł

Stanisław Chudy
I poszli za Polskę się bić
Oprawa: miękka, format: 165 x 224 mm, papier kredowy, stron: 260.
Książka bogato ilustrowana
30 zł

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

eprasa.pl d151488cb1

FOT. GOK ZAKLIKÓW

Kwiaty przed tablicą upamiętniającą heroiczną postawę mieszkanki wsi składają senator RP Janina Sagatowska oraz radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kamila Piech

W niedzielnych uroczystościach liczny udział wzięli mieszkańcy

Naraziła swoje życie, by ocalić całą wieś

Mieszkańcy gminy Zaklików, po raz kolejny wzięli udział w uroczystości przypominającej im o krzywdach, jakich ich krewni, sąsiedzi, znajomi, doświadczyli podczas niemieckiej okupacji. Tym razem spotkali się w Gielni, by wspomnieć o kobiecie dzięki, której 80 lat temu wieś przetrwała.

We wrześniowych pacyfikacjach jako jedyna w naszym najbliższym regionie najmniej ucierpiała wieś Gielnia. 30 września 1942 roku miejscowość otoczyły szczelnym kordonem wojska niemieckie z zamiarem pacyfikacji całej wsi. Gdy zabili jednego z mieszkańców Gielni i zaczęli palić domostwa do dowódcy oddziału niemieckiego wyszła 80-letnia Balbina Kleman i zaczęła go po niemiecku błagać o oszczędzenie mieszkańców. Na początku oficer niemiecki nie chciał słuchać staruszki i ją brutalnie odepchnął. Wtedy staruszka zaczęła go błagać na kolanach i dała mu tajemnicze pismo. Po odczytaniu tego pisma oficer odwołał swoje wojska i Niemcy opuścili wieś, a mieszkańcy ruszyli do gaszenia swoich domostw.

W podziękowaniu za postawę Balbiny Kleman, mieszkanki Gielni, która miała niemieckie pochodzenie, 11 listopada 2004 roku została odsłonięta pamiątkowa tablica. To właśnie przed nią, 16 października odbyło się wydarzenie przypominające wojenne losy mieszkańców Gielni.

W rocznicowych uroczystościach, które rozpoczęły się mszą św. w intencji poległych uczestniczyli m.in.: senator RP Janina Sagatowska, wicestarosta stalowowolski Mariusz Sołtys, burmistrz Zaklikowa Dariusz Toczyski, przewodniczący Rady Miejskiej w Zaklikowie i Nadleśniczy Nadleśnictwa Gościeradów Mirosław Mach oraz radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kamila Piech.

Tradycyjnie nie zabrakło okolicznościowych przemówień i złożenia kwiatów przez przybyłe delegacje.

(kag)

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Planowana modernizacja ulicy Spacerowej w Stalowej Woli ma objąć jej rozbudowę i budowę nowego odcinka

Trzech chętnych na rozbudowę Spacerowej

Stalowowolski magistrat zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu pn. Rozbudowa wraz z budową nowego odcinka drogi gminnej nr 101032R – ul. Spacerowa oraz przebudowa skrzyżowania z drogą wojewódzką (starodrożem DK77) – ul. Energetyków w Stalowej Woli. W postępowaniu wpłynęły trzy oferty.

Dwa poprzednie przetargi zostały unieważnione. W pierwszym oferty złożyło dwóch wykonawców na 17,9 mln zł (oferta odrzucona) i 28,2 mln zł. W drugim postępowaniu oferty złożyło 3 wykonawców na kwoty: 22,9 mln zł, 28,6 mln zł, 18,8 mln zł. W trzecim oferty opiewają na blisko 29 mln zł, prawie 19 mln zł i 25 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

Zadanie podzielone jest na dwa etapy. Droga gminna – ul. Spacerowa stanowi połączenie komunikacyjne pomiędzy ul. Energetyków, a łącznikiem obwodnicy Stalowej Woli i Niska, oraz Elektrownią Stalowa Wola i zakładami przemysłowymi. W ramach inwestycji przewiduje się wykonanie następujących robót: przebudowa skrzyżowania z ul. Energetyków, wykonanie nowej nawierzchni oraz podbudowy drogi, budowa dróg serwisowych umożliwiających dojazd do garaży zlokalizowanych w rejonie drogi, budowa ciągu pieszo-rowerowego. W planach jest także budowa systemu odwodnienia drogi.

Druga część zadania dotyczy wykonania prac projektowych i robót budowlanych związanych z zaprojektowaniem i budową drogi publicznej i miejsc postojowych w rejonie OSM Stalowa Wola oraz przebudowę skrzyżowania z drogą – ul. Energetyków.

(as)

Budowa chodnika pochłonie 402,2 tys. zł

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozstrzygnął przetarg na zadanie pn. „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 856 Antoniów – Radomyśl nad Sanem – Dąbrowa Rzeczycka polegająca na budowie chodnika w km 6+578 – 6+805 w miejscowości Radomyśl nad Sanem". Inwestycję powierzono firmie z Annopola, która wyceniła wartość inwestycji na ponad 402 tys. zł.

Oferty złożyło trzech wykonawców. Propozycje opiewały na 448,9 tys. zł, 402,2 tys. zł, 551 tys. zł. Zadanie będzie realizować firma, która złożyła najkorzystniejszą cenowo ofertę.

Inwestycja swym zakresem obejmować będzie: przebudowę drogi wojewódzkiej nr 856, budowę chodników dla pieszych, budowę i przebudowę istniejącego odwodnienia: budowę ścieku przykrawężnikowego wahadłowego.

W ramach zadania zaplanowano również budowę wpustów ulicznych oraz krawężnikowo-jezdniowych, budowę drenażu odwadniającego pod chodnikiem, przebudowę zjazdów indywidualnych, przebudowę zjazdów publicznych, wycinkę kolidujących drzew i krzewów oraz wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zadanie ma zostać zrealizowane jeszcze w tym roku.

(as)

krótko

RZECZYCA OKRĄGŁA. 5 chętnych na budowę remizy

Gmina Radomyśl nad Sanem zakończyła proces przyjmowania ofert w przetargu na zadanie pn. Budowa remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Rzeczyca Okrągła. W postępowaniu oferty złożyło 5 wykonawców, propozycje cenowe wahają się od 495 tys. zł do 795,6 tys. zł. Trwa weryfikacja ofert.

W ramach etapu, na który gmina ogłosiła przetarg ma powstać stan surowy otwarty. Zakres zaplanowanych prac obejmuje: roboty ziemne i fundamentowe, roboty w zakresie wykonania murowanych ścian konstrukcyjnych, działowych, kominów, belki, nadproża, wieńce, słupy żelbetowe i strop. A także wykonanie więźby dachowej, pokrycia dachu, kanalizacji sanitarnej, instalacji odgromowej oraz przebudowę telekomunikacyjnej linii kablowej napowietrznej.

Wybrany w przetargu wykonawca na realizację inwestycji będzie miał czas do końca kwietnia 2023 roku.

(as)

STALOWA WOLA. Miejska ślizgawka ma powrócić w grudniu

Stalowowolski magistrat ogłosił przetarg na wynajem sztucznego lodowiska przenośnego. Przedmiotem zamówienia jest wynajem lodowiska o wymiarach 20×30 m wraz z infrastrukturą techniczną i wypoziomowaniem terenu pod lodowisko. Ślizgawka powinna zacząć funkcjonować 1 grudnia. Z zimowej atrakcji będzie można korzystać do 28 lutego.

Lodowisko będzie ustawione na placu Piłsudskiego od strony torów kolejowych.

(as)

eprasa.pl d151488cb1

Patron Honorowy Plebiscytu Starosta Powiatu Niżańskiego Robert Bednarz
Patron Honorowy Plebiscytu Starosta Powiatu Stalowowolskiego Janusz Zarzeczny
Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl
Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryk Kowalczyk
Wiceminister Infrastruktury Poseł na Sejm RP Rafał Weber
ELEKTROCIEPŁOWNIA STALOWA WOLA SPÓŁKA AKCYJNA
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
PODR BOGUCHWAŁA
Sołtys ROKU

Elwira Karbarz z Wólki Turebskiej Sołtysem roku 2022

Znamy już wyniki szóstego plebiscytu tygodnika „Sztafeta" na Sołtysa Roku 2022. W powiecie stalowowolskim tytuł ten zdobyła Elwira Karbarz z Wólki Turebskiej.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Elwirze Karbarz nagrody wręczali na zdjęciu od lewej: Krzysztof Skrzypek z Elektrociepłowni Stalowa Wola, Rafał Weber, wiceminister infrastruktury, Lilla Witkowska, prezes Wydawnictwa Sztafeta, Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski

W powiecie stalowowolskim w tegorocznym plebiscycie udział wzięło 66 sołtysów. Czytelnicy mogli głosować na wybranego kandydata za pomocą kuponów drukowanych na łamach tygodnika „Sztafeta" oraz drogą sms-ową. W tym roku najwięcej, bo aż 4910 punktów zdobyła Elwira Karbarz, sołtys wsi Wólka Turebska w gminie Zaleszany. Pani Elwira funkcję sołtysa pełni od lutego 2022 roku. Zapytaliśmy co skłoniło ją do kandydowania na sołtysa? – Co mnie skłoniło? Mieszkańcy, przede wszystkim, już kilka lat temu namawiali mnie, do kandydowania na sołtyskę z tego względu, że działam społecznie w organizacjach pozarządowych, znali mnie i dlatego, też w lutym byli za tym, żebym startowała na sołtysa – mówiła tegoroczna laureatka plebiscytu. Jaki jest jej plan na sprawowanie tej funkcji?

– Moim założeniem jest przede wszystkim aktywizowanie mieszkańców i promocja działań na rzecz dzieci i młodzieży. Nie mamy funduszu sołeckiego i to nas ogranicza w działaniach, jako sołtysów w gminie, ale mimo wszystko jakoś próbujemy swoimi siłami, finansami aktywizować mieszkańców – mówiła Elwira Karbarz. Jak wspominała pani sołtys jednym z podjętych już działań była organizacja projektu „Uśmiech dziecka w centrum wsi", w ramach którego zaplanowano ognisko dla dzieci czy zajęcia plastyczne związane z Wielkanocą. – To się cieszyło dużym zainteresowaniem wśród dzieciaków. W międzyczasie byliśmy organizatorami jako wieś dożynek gminnych, więc to było takie bardzo duże wyzwanie dla mieszkańców, grupy dożynkowej i naszego Koła Gospodyń Wiejskich, które prężnie działa w miejscowości – mówiła Elwira Karbarz.

– Moja miejscowość jest niewielka bo liczy ponad 130 numerów. Jest miejscowością zadbaną, mamy nowy dom ludowy, będzie w następnym roku zaczynana kanalizacja – dodała Elwira Karbarz.

Pani sołtys na co dzień jest właścicielką firmy, która zajmuje się pisaniem wniosków, biznesplanów unijnych. Ponadto zajmuje się prowadzeniem klubów seniora w gminie Zaleszany i działa przy organizacji Fundacji Fundusz Lokalny SMK. Prywatnie jest szczęśliwą żoną i matką. Wraz z mężem Tomaszem wychowują dwoje dzieci Klarę i Stanisława.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 13 października w Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli.

Tegoroczna zwyciężczyni naszego plebiscytu otrzymała wartościowe nagrody: czek w wysokości tysiąca złotych ufundowany przez starostę stalowowolskiego Janusza Zarzecznego oraz bon do sklepu AGD/RTV o wartości również tysiąca złotych, którego fundatorem jest Elektrociepłownia Stalowa Wola.

Drugie miejsce w plebiscycie zajął Adam Majewski sołtys wsi Chwałowice (3125 punktów), trzecie miejsce zajął Jerzy Chamera, sołtys wsi Lipa (385 punktów).

(as)

JANUSZ ZARZECZNY, starosta stalowowolski
– Współpraca z sołtysami jest coraz lepsza, bardzo nas cieszy, że sołtysi bardzo się uaktywnili w ostatnich czasach i widać, że stają się autentycznie gospodarzami swoich sołectw. Mają ciekawe inicjatywy, czasami do mnie tutaj przyjeżdżają, dzwonią, zgłaszają pewne sprawy inwestycyjno-remontowe i to jest bardzo fajne. Cieszy mnie również, że wśród sołtysów pojawiają się coraz to częściej kobiety, które mają bardzo dużo fajnych pomysłów.

RAFAŁ WEBER, wiceminister infrastruktury
– Sołtys jest osobą pierwszego kontaktu dla mieszkańców danej miejscowości. Na jego barki nakładane są ogromne obowiązki, szczególnie te związane z inwestycjami w danej wsi, sołtys jest osobą pierwszego kontaktu z władzami gminy, z władzami powiatu, też z nami przedstawicielami parlamentu i rządu. I im bardziej aktywny sołtys czy sołtyska, tym więcej w danej miejscowości można zrobić, wykonać. Cieszę się bardzo, że w tegorocznej edycji tak dużym zaufaniem została obdarzona pani sołtys i to świeża na tym stanowisku, na tej funkcji. Oznacza to ogromne zaufanie wśród lokalnej społeczności, duży mandat który został powierzony. Jestem przekonany, że on zaprocentuje, praca pani sołtys będzie widoczna i przyniesie wiele pozytywnych efektów.

DANIEL KARKOSZKA, prezes zarządu Elektrociepłowni Stalowa Wola
– Jako firma szczególnie związana ze Stalową Wolą, bo znajdujemy się na jej terenie oraz jako wytwórca ciepła dla miast Stalowa Wola i Nisko identyfikujemy się mocno z lokalną społecznością. Wiemy również jak bardzo ważne jest zaangażowanie członków tych lokalnych społeczności w pracę na rzecz poprawy warunków ich funkcjonowania. Cieszymy się, że już po raz kolejny jesteśmy partnerem plebiscytu na najlepszego sołtysa powiatu stalowowolskiego i niżańskiego i możemy w ten sposób docenić ich pracę. To właśnie sołtysi są na pierwszej linii kontaktów z mieszkańcami swoich sołectw i często kosztem swojego życia prywatnego troszczą się o poprawę jakości i komfortu ich życia. Jak bardzo takie działania są potrzebne w tych czasach wydaje mi się, że nie muszę nikogo specjalnie przekonywać, a fakt oddania tylu głosów w plebiscycie jest na to najlepszym dowodem. Serdecznie gratuluję uczestnikom, a szczególnie zwycięzcom i trzymam za nich kciuki, aby nie ustawali w swojej pracy.

Zacne rowery u Kasi i Daniela
SportStal
KZ
KLOS-POL
REHA-DOM Zespół rehabilitacji domowej
KUPIĘ STAROCIA
Depil Concept
pszczółka Pracowita w domu i ogrodzie
dobry wybór Spodem PSS Stalowa Wola
MOTO TECH
KLASTER LASOWIACKI

eprasa.pl d151488cb1

FOT. UGiMN

Burmistrz jak co roku nagrodził nauczycieli i pracowników oświaty, a także uczniów szkół z terenu Gminy i Miasta Nisko

Burmistrz wyróżnił nauczycieli i uczniów

W czwartek, 13 października, w Niżańskim Centrum Kultury „Sokół" odbyła się uroczysta gala dla nauczycieli i pracowników oświaty. Były podziękowania, życzenia i nagrody, a także okolicznościowy koncert.

Podczas uroczystości burmistrz Waldemar Ślusarczyk złożył nauczycielom i pracownikom oświaty życzenia. Pogratulował również sukcesów, osiągnięć i wysokich wyników w nauczaniu i podziękował za codzienną rzetelną pracę na rzecz wszechstronnego rozwoju najmłodszych mieszkańców gminy.

Tradycyjnie, przy okazji Dnia Edukacji Narodowej wszyscy nauczyciele otrzymali kwiaty z rąk radnych Rady Miejskiej w Nisku. Część pedagogów otrzymała nagrody burmistrza za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej. W tym roku byli to: dyrektor Alina Wójtowicz, Elżbieta Rej, Renata Kowal, Barbara Skiba z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 1 w Nisku, dyrektor Danuta Gorczyca, Urszula Karkut, Barbara Filiks, Ewa Bajek, Jolanta Szarek, Katarzyna Szarek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 2 w Nisku. Nagrody otrzymały również dyrektor Beata Żak, Jolanta Sztyber, Elżbieta Wnuk, Monika Bajak, Aleksandra Jackowicz z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 w Nisku, a także dyrektor Małgorzata Tabian (również nagroda podkarpackiego Kuratora Oświaty), Katarzyna Łaba, Agnieszka Madej, Izabela Młynarska-Rzucidło, Anna Dybka, Andrzej Bajek z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Nisku i dyrektor Jan Szuba, Renata Czosnek, Katarzyna Powęska-Cudziło, Mirosława Barylska, Waldemar Borycki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zarzeczu oraz dyrektor Anna Cichocka, Jolanta Krawiec, Iwona Giża, Adam Węglarz z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Nowosielcu.

Ponadto włodarz Niska nagrodził dyrektora Andrzeja Błądka i Bogumiła Śliwę z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Nisku. Nagrodzona została również dyrektor Renata Partyka oraz Edyta Sobiło z Przedszkola Nr 1 w Nisku.

Podczas uroczystej gali nagrody z rąk burmistrza otrzymali również najzdolniejsi uczniowie z terenu Gminy i Miasta Nisko. Wyróżniono: Annę Orłowską, Paulinę Siek, Zuzannę Cagarę, Karolinę Kluk, Oliwię Olko, Julię Robótkę, Szymona Walczaka, Gabriela Kozaka, Milenę Turek, Aleksandrę Walicką, Jakuba Kołodzieja, Tobiasza Markowicza, Radosława Siodę, Piotra Sobiło, Maję Bieniek, Martynę Kiełb, Julię Maziarz, Aleksandrę Sobiło, Gabrielę Szulikowską, Kaję Żak, Adriana Nowaka, Klaudię Konior.

W części artystycznej wystąpili Dominika Żukowska oraz Andrzej Korycki. **(lg)**

Po raz piąty zagrali pamiętając o Bogdanie Tofilskim

W sobotę, 8 października, w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Nisku odbył się V Memoriał Pamięci Bogdana Tofilskiego w Piłce Siatkowej. To hołd dla zmarłego 27 lutego 2015 r., radnego Rady Miejskiej w Nisku.

Tuż przed rozpoczęciem rozgrywek, reprezentacja uczestników turnieju udała się na grób śp. Bogdana Tofilskiego, gdzie zapaliła znicz pamięci oraz złożyła wiązankę kwiatów.

Dokonując uroczystego otwarcia memoriału, burmistrz Waldemar Ślusarczyk podkreślił, że rozgrywany po raz piąty turniej piłki siatkowej jest wyrazem pamięci o działaniach podejmowanych dla dobra lokalnej wspólnoty samorządowej przez Bogdana Tofilskiego, a sportowa rywalizacja, to kolejny element integrujący tę społeczność.

Wiceministra Sprawiedliwości Marcina Warchoła reprezentował dyrektor Biura Poselskiego i członek Zarządu Powiatu Niżańskiego Karol Wołoszyn, który wraz z wicestarostą niżańskim Adamem Machem, przewodniczącym Rady Miejskiej w Nisku Marcinem Foltą i zastępcą burmistrza Gminy i Miasta Nisko Zbigniewem Kotułą wręczyli drużynom puchary, medale, piłki do gry w siatkówkę oraz statuetki dla najlepszych zawodników turnieju. Mecze piłki siatkowej obserwowali ponadto: wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marek Pachla oraz radni Rady Miejskiej: Andrzej Sądej i Sławomir Czwal, a także prezes Miejskiego Klubu Sportowego Sokół w Nisku Zbigniew Ptak.

Radny Powiatu Niżańskiego Andrzej Tofilski podziękował za organizację tego przedsięwzięcia burmistrzowi Gminy i Miasta Nisko Waldemarowi Ślusarczykowi, a także zaangażowanym w jego realizację wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej w Nisku i prezesowi Amatorskiego Klubu Sportowego Orkan w Nisku Adamowi Madejowi oraz dyrektorowi Niżańskiego Centrum Kultury Sokół w Nisku Radosławowi Maziarzowi.

W turnieju wzięło udział 8 drużyn. W finale wystąpili zwycięzcy półfinałów: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie oraz Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie. W meczu o III miejsce wystąpiły drużyny, które zajęły drugie miejsce w grupach: Leśnik Rudnik i AKS Orkan w Nisku. Po zaciętej walce, 2:0 zwyciężyła drużyna RDLP Lublin. Trzecie miejsce zajęła drużyna Leśnik Rudnik, wygrywając z AKS Orkan Nisko 2:0.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Przemysław Kubów z RDLP Lublin, a najlepszym zagrywającym Mikołaj Partyka z Leśnika Rudnik. Siatkarz Marcin Rąpała z Orkana Nisko zdobył z kolei tytuł najlepszego broniącego. Najlepszym blokującym okazał się z kolei Marcin Plizga z RDLP Krosno. Tytuł najlepszego atakującego przypadł Kamilowi Zastawnemu z RDLP Lublin, a Tomasz Hołodniak z RDLP Lublin był najlepszym przyjmującym.

Śp. Bogdan Tofilski od 2010 r. do dnia swojej śmierci 27 lutego 2015 r. sprawował mandat radnego Rady Miejskiej w Nisku. W tym okresie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej, często inicjując działania będące odpowiedzią na zgłaszane przez mieszkańców gminy potrzeby. W latach 2010–2014 był aktywnym członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej. W 2014 r. jako członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, działał na rzecz aktywności społecznej w sferze kultury. Bogdan Tofilski prowadził własną działalność gospodarczą, był także myśliwym i prezesem Koła Łowieckiego „Bażant" w Nisku. Zapisał się w pamięci jako osoba o wielkiej dobroci, życzliwości i otwartości na drugiego człowieka.

FOT. RADOSŁAW MAZIARZ

W siatkowych zmaganiach ku pamięci Bogdana Tofilskiego co roku udział bierze liczne grono siatkarzy

Rokrocznie, począwszy od 2017 r., siatkarze, rodzina oraz przyjaciele Bogdana Tofilskiego wspólnie rozgrywają turniej piłki siatkowej dla upamiętnienia jego zaangażowania i oddania sprawom bliskim lokalnej społeczności.

Memoriał został zorganizowany przez burmistrza Gminy i Miasta Nisko Waldemara Ślusarczyka oraz radnego Powiatu Niżańskiego Andrzeja Tofilskiego. Patronat nad tym wydarzeniem objął Wiceminister Sprawiedliwości dr hab. Marcin Warchoł. Obecna na nim była żona śp. Bogdana oraz syn Bartosz. **(lg)**

eprasa.pl d151488cb1

Za nami Niżańskie Dni Otwarte Funduszy Europejskich

W dniach 8–9 października w samym centrum Niska miała miejsce impreza z funduszami europejskimi w tle. Były nie tylko widowiska artystyczne, ciekawe warsztaty, ale i występ Kabaretu Moralnego Niepokoju oraz koncerty zespołu Happy End i Barbary Wrońskiej.

FOT. NCK „SOKÓŁ"

Podczas Niżańskich Dni Otwartych Funduszy Europejskich zaprezentowali się między innymi podopieczni NCK „Sokół"

Bogaty program wydarzenia rozłożony był na dwa dni – sobotę i niedzielę. Mając na uwadze jesienną aurę występy artystyczne realizowane były w dużym podgrzewanym namiocie koncertowym usytuowanym w samym centrum Niska.

W sobotę, 8 października, przygotowano ciekawy program dla najmłodszej publiczności pod hasłem „Pracownia cyrkowa", na który składały się warsztaty cyrkowe dla najmłodszych, interaktywny spektakl teatralny pt. „Cyrk Hrynek" oraz otwarte autorskie warsztaty plastyczno–manualne „Lalkosfera". Dodatkową atrakcją były dziecięce zawody w siłowaniu na rękę, malowanie buziek, brokatowe tatuaże oraz stoisko z rozmaitościami warsztatowymi z Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Na plenerowej scenie wystąpił Chór „Echo" z Niska, zespół „Mira i Weseli Akordeoniści" ze Stalowej Woli oraz legendarny zespół Happy End. Wydarzeniom artystycznym towarzyszył pokaz kulinarny połączony z degustacją.

Niedzielny program wydarzenia miał charakter rodzinny i integracyjny. Sceną zawładnęli młodzi artyści amatorzy z Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół" oraz z zaprzyjaźnionych placówek kulturalnych – DK Pysznica, GCK Jeżowe, MDK Stalowa Wola. Na scenie wystąpił również Kabaret Moralnego Niepokoju. Dwudniowe świętowanie zakończył koncert Barbary Wrońskiej.

Wydarzenie było współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

(lg)

FOT. ZSP W ULANOWIE

Delegacja uczniów, dyrekcja szkoły i władze gminy złożyli kwiaty przed pomnikiem Jana Pawła II w Ulanowie

Część słowno-muzyczną przygotowała młodzież z PSP im. Świętego Jana Pawła II

Dzień Papieski w parafii Ulanów

Koło Caritas z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ulanowie, zorganizowało obchody święta ustanowionego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w hołdzie papieżowi Polakowi Janowi Pawłowi II.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą odprawił ksiądz proboszcz Kazimierz Żyłka. Następnie młodzież z PSP im. Świętego Jana Pawła II, przedstawiła wzruszający program słowno-muzyczny związany z życiem i twórczością papieża. Delegacja uczniów wraz z pocztem sztandarowym, burmistrzem Ulanowa Stanisławem Garbaczem oraz dyrektor szkoły Anną Pucko, złożyli kwiaty i zapalili znicz przed pomnikiem JP II.

Po uroczystości każdy mógł wziąć ze sobą kremówkę – ciastko-symbol związany z anegdotą, którą papież opowiadał podczas jednej z pielgrzymek do Polski. Na wyśmienite wadowickie kremówki Karol Wojtyła chodził z przyjaciółmi po maturze.

Uroczystość zorganizowali opiekunowie Szkolnego Koła Caritas: ks. Wojciech Pelczar, Agnieszka Hasiak i Małgorzata Musiał.

(bw)

krótko

ULANÓW. Powstanie Centrum opiekuńczo-mieszkalne

W powiecie niżańskim obok Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem, Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy w Ulanowie, mieszkań chronionych w Ulanowie, powstanie kolejne miejsce dla osób z niepełnospawnościami. Będzie to Centrum opiekuńczo-mieszkalne w Ulanowie.

Nowe centrum powstanie w budynku byłego internatu w Ulanowie. Zostanie on zagospodarowany dla potrzeb dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Będzie to miejsce do niezależnego, samodzielnego oraz godnego funkcjonowania przy jednoczesnym wsparciu opiekunów. Miejsce w nowo powstałym centrum znajdzie 12 osób.

Władze powiatu niżańskiego podpisały już umowę na wykonanie tego zadania z firmą z Jeżowego. Inwestycja obejmie rozbudowę, nadbudowę i przebudowę budynku po byłym internacie wraz ze zmianą konstrukcji dachu. Centrum ma powstać do końca przyszłego roku.

Powiat na to zadanie otrzymał dofinansowanie z Funduszu Solidarnościowego. Koszt inwestycji to ponad 2 mln 400 tys zł. **(mp)**

Przebudują byłą drogę wojewódzką

Samorząd powiatu niżańskiego planuje przebudowę drogi powiatowej DW 878 od ronda w Racławicach do węzła S19 Rudnik nad Sanem, zwłaszcza najbardziej zniszczonego odcinka w Wolinie.

– Na ostatniej sesji rady powiatu niżańskiego podjęliśmy działania w zakresie regulacji stanu prawnego tej drogi. Mamy nadzieję, że na przełomie roku uda nam się przygotować dokumentację techniczną, tak aby pozyskać dofinansowanie na realizację tej inwestycji – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Według wstępnych szacunków inwestycja ma kosztować około 5 mln złotych. Infrastruktura drogowa ma zostać odpowiednio przygotowana, ma powstać ścieżka rowerowa lub ciąg pieszo–rowerowy. **(mp)**

RACŁAWICE. Kontrola w sołectwie

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko informuje, że od 24 do 28 na października terenie wsi Racławice, pracownicy Urzędu Gminy będą kontrolować posesje mieszkańców pod kątem kanalizacji ściekowej i ogrzewania.

Kontrole będą dotyczyć szczegółowo: częstotliwości opróżniania szamb, zawarcia umów na wywóz nieczystości płynnych z firmami uprawnionymi do prowadzenia działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych oraz dowodów uiszczania opłat za te usługi. Sprawdzeniu podlegać będą również paleniska domowe pod kątem spalania w nich odpadów komunalnych oraz zgodności danych zawartych w deklaracji dot. źródeł ciepła.

Urzędnicy dokonujący przeglądu będą posiadali legitymację służbową i pisemne upoważnienie do przeprowadzenia kontroli. Właściciele i użytkownicy posesji powinni umożliwić osobom upoważnionym wstęp na teren nieruchomości.

Niedopuszczenie pracowników urzędu na posesję lub uniemożliwienie dokonania czynności kontrolnych jest wykroczeniem określonym w art. 28 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tj. Dz. U. 2022 poz. 1549). **(kag)**

eprasa.pl d151488cb1

Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej, czyli popularny „Elektryk” w Nisku ma 70 lat

Tak lata spędzone w szkole wspominają pracownicy – byli i obecni – oraz absolwenci.

Mirosława Rogowska – pracuje w RCEZ od 35 lat

Pracę rozpoczęłam 1 sierpnia 1987 roku. Zostałam zatrudniona w dziale księgowości na stanowisku referenta księgowego. Przepracowałam tam 11 lat. Głównym księgowym była wówczas pani Józefa Zalewska, a następnie pani Irena Wór. Tworzyłyśmy bardzo zgrany zespół. Panowała konstruktywna, a jednocześnie rodzinna atmosfera. Mimo braku komputerów i obrotu bezgotówkowego, mogłyśmy wygospodarować czas na wspólne śniadanie i wypicie herbaty. Czas przepracowany w księgowości bardzo miło wspominam do tej pory.

W październiku 1998 roku awansowałam na stanowisko specjalisty ds. pracowniczych, a w 2019 roku na stanowisko starszego specjalisty ds. pracowniczych i uczniowskich. Awansując zostałam przeniesiona do pracy w głównym sekretariacie szkoły, w którym pracuję do tej pory. W tym okresie dyrekcja szkoły zmieniała się siedmiokrotnie. Przez moje ręce przewinęło się setki pracowników i tysiące uczniów. Na swojej drodze zawodowej spotkałam wielu ciekawych i ważnych ludzi. W 2009 roku zostałam odznaczona Srebrnym Medalem za długoletnią służbę. 35 lat przeminęło jak jeden dzień.

Tadeusz Kaczmarczyk – absolwent Technikum Elektrycznego

Do technikum chodziłem w latach 1964–1969. Dwie pierwsze klasy chodziłem do starej szkoły, gdzie dyrektorem był Bereś. Trzecią klasę zacząłem w nowej szkole, gdzie dyrektorem był Ptak. Do szkoły dojeżdżałem ze Stalowej Woli autobusem o godz. 6.50.

W tej szkole był wysoki poziom nauczania przedmiotów zawodowych, w szczególności elektrotechniki, miernictwa elektrycznego oraz sieci elektrycznych. Przedmiotów tych uczył zastępca dyrektora Łabuda. Dyrektor Łabuda nauczył nas posługiwać się dobrze suwakiem logarytmicznym (nie było kalkulatorów), czego nie umieli uczniowie z np. liceów, co wyszło w czasie studiów. Wiedza jaką posiadaliśmy np. z elektrotechniki, była taka, że przez dwa semestry nauki na wydziale elektrycznym na WSI w Rzeszowie nie musiałem się w ogóle uczyć tego przedmiotu, ponieważ wszystko wiedziałem z technikum.

Raz w tygodniu mieliśmy tzw. warsztaty, które prowadził Piędel. Łabuda potrafił przyjść na lekcje warsztatów, aby wziąć ucznia w celu poprawy stopnia z przedmiotu, którego uczył. Nie była to poprawa z oceny niedostatecznej na dostateczną, ale np. z czwórki na piątkę. Nie były to pojedyncze przypadki. Dyrektor Łabuda wyznawał jeszcze jedną zasadę: „nie znasz dnia ani godziny”. Oznaczało, że uczeń, który był pytany dzisiaj z danego przedmiotu z wiadomości przekazanej dnia poprzedniego mógł być również wywołany do odpowiedzi dnia następnego z tego samego przedmiotu.

Języka polskiego uczył Żyła, u którego szczególnie ważnym było czytanie lektur. Na każdą lekturę ustalony był termin jej przeczytania. W dniu, w którym ten dzień przypadał Żyła robił kartkówkę. Nie dało się odpowiedzieć na te pytania bez przeczytania lektury, od początku do końca. Mieliśmy takiego kolegę (Stanisław Alot), którego pasją było czytanie książek (lektury czytał znacznie przed ustalonym czasem) i na początku wydawało się, że jeżeli ktoś z nas nie zdążył przeczytać lektury, to on nam ją opowie i uda się napisać kartkówkę. Okazało się to jednak niemożliwe ponieważ pytania były szczegółowe, z różnych części lektury, których nie dało się opowiedzieć.

Alicja Piramidowicz – absolwentka, rocznik 2008

Z przyjemnością wracam wspomnieniami do czasów szkolnych. Wydaje mi się nawet, że im dalej od momentu zakończenia szkoły, tym te wspomnienia są milsze i wywołują uśmiech na twarzy. Najcieplejsze wspomnienia związane są oczywiście z moją klasą. Byliśmy bardzo zgrani. Kiedy wialiśmy ze szkoły w dzień wagarowicza nikt się nie wyłamywał. Panowała zasada: wszyscy za jednego. Moje przyjaźnie z czasów szkolnych okazały się bardzo trwałe – utrzymujemy je do dziś.

RCEZ to także wspaniali pedagodzy, którzy byli bardzo pomocni i można się było do nich zwrócić właściwie w każdej sprawie. Szczególnie miło wspominam panią Ilonę Pięcińską, nauczycielkę wychowania fizycznego. Zapamiętałam ją jako osobę bardzo miłą, pomocną, a w dodatku – zawsze uśmiechniętą.

Sądzę, że wspomnienia szkolne będą mi towarzyszyć przez całe życie. Za wszystkie jestem tej szkole wdzięczna.

Danuta Czubat – emerytowany nauczyciel, dzięki szkolnym wycieczkom spotkała się z JP II

31 lat temu, 21 sierpnia 1991 r., miało miejsce moje pierwsze bliskie spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Razem z moją córką Izabelą, wtedy licealistką, i grupą nauczycieli pierwszy raz spotkaliśmy się z Janem Pawłem II przed Bazyliką na placu Św. Piotra w Rzymie na audiencji generalnej.

Zupełnie niespodziewanie znalazłam się w pierwszym szeregu, za barierką, tuż obok Ojca Świętego. Wtedy po raz pierwszy uścisnęłam dłoń Wielkiego Świętego. Nie ukrywam, że chciałam być jak najbliżej Papieża Polaka i moje marzenie spełniło się.

Drugi raz jako nauczyciele ZSE spotkaliśmy się z Ojcem Świętym 24 sierpnia 1991 r. na audiencji prywatnej w Castel Gandolfo, gdzie uczestniczyliśmy we mszy św. i otrzymaliśmy specjalne błogosławieństwo dla nas i całej społeczności naszej szkoły. I wówczas po raz drugi miałam szczęście uścisnąć dłoń Jana Pawła II. Do dziś pamiętam Jego pogodną twarz, uśmiech i delikatne dłonie.

Wszyscy byliśmy pod wielkim wrażeniem Jego Osoby, choć On nie dał nam odczuć swojej wielkości. To było niezwykłe przeżycie. Wracałam do Polski pełna radosnych, duchowych przeżyć i niezapomnianych wspomnień. Dziś, po tylu latach Jego nieobecności wśród nas wdzięczna jestem Bogu, że mogłam być kiedyś tak blisko Wielkiego Świętego, dotknąć Go, patrzeć z bliska w Jego oblicze pełne nieziemskiej dobroci.

Bogusław Bielak – uczeń, nauczyciel, wicedyrektor w latach 2006–2008, 2012–2016

Mój związek ze szkołą rozpoczął się w 1985 roku, kiedy przyszedłem do pierwszej klasy technikum. Uczyłem się w klasie o specjalności elektronik. W czasach, w których rozpocząłem naukę klas technikum było tylko dwie – jedna o specjalności elektryk, druga elektroniczna. Moją wychowawczynią była pani profesor Halina Kozak. Z nauczycieli, których lekcje szczególnie zapamiętałem, muszę wymienić jeszcze panią profesor Marię Nycz i nauczycielkę języka polskiego, profesor Marię Mazur. Pamiętam je, bo uczyły według mnie najtrudniejszych przedmiotów.

Pracownie mieliśmy dzielone na pół. Wyglądało to tak, że tzw. „grupa miejscowych” (Stalowa Wola, Nisko i uczniowie mieszkający w internacie) zajęcia w pracowni odbywała w godzinach popołudniowych, a „ grupa zamiejscowa” uczyła się od rana. Z tego powodu lekcje kończyliśmy około godziny 18. Potem, żeby dojechać do domu, często godzinę czekaliśmy na autobus. Między Stalowa Wolą a Niskiem kursowała wówczas tylko „czwórka”, która jeździła co 45 min. Żadnemu z naszych rodziców nie przyszło wtedy do głowy żeby nas zwalniać z lekcji z powodu trudnego dojazdu. Obecność na zajęciach była naszym podstawowym obowiązkiem.

Moja klasa była liczna, było nas ponad trzydziestu. Prawie wszyscy skończyli szkołę, większość poszła na studia. Tu przypomina mi się pewna historia, bowiem po wielu latach od matury, kiedy już pracowałem w szkole i pełniłem funkcję wicedyrektora, pojawił się u mnie kolega z klasy. Okazało się, że nie zdał on matury i, po wielu latach, postanowił uzupełnić ten brak w wykształceniu. Mówiąc kolokwialnie – załapał się w ostatnim momencie, bo wtedy

Elektryk w Nisku świętuje jubileusz 70-lecia istnienia

Dyrektor i pracownicy Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku serdecznie zapraszają absolwentów, byłych pracowników i przyjaciół Szkoły na uroczyste obchody jubileuszu 70-lecia Szkoły.

Program Jubileuszu:

8.00–9.30 Rejestracja gości w budynku Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, ul. Sandomierska 1
10.00 Msza święta w intencji nauczycieli, pracowników administracji oraz absolwentów i uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku w Sanktuarium św. Józefa w Nisku
11.00–11.30 Uroczysty przemarsz do Szkoły ulicami miasta.
11.30 Odsłonięcie tablicy pamiątkowej i popiersia patrona szkoły Stanisława Beresia, przekazanie sztandaru Szkoły
ok. godz.13.00 Zwiedzane wystaw okolicznościowych, spacer po Szkole, spotkania w klasach, słodki bufet
14.00 Uroczysta akademia w Niżańskim Centrum Kultury „Sokół” w Nisku, ul. T. Kościuszki 9
16.00 Uroczysty obiad w restauracji „Pod Jesionami” w Nisku i spotkanie „przy muzyce”.

Chętnych do wzięcia udziału w uroczystościach prosimy o rejestrację na stronie internetowej RCEZ w Nisku **rcez@rceznisko.pl** lub pod numerem telefonu: **15-841 30 57.**

Koszt udziału w uroczystym obiedzie i spotkaniu „przy muzyce” wynosi 200 zł. Wpłat należy dokonywać na konto Rady Rodziców z dopiskiem „jubileusz”, lub bezpośrednio w księgowości szkoły. Numer konta: Bank Spółdzielczy Tarnobrzeg/Nisko: 10 9434 1025 2006 1680 1649 0001.

Księgowość szkolna w latach 90-tych: od lewej: Alina Olszówka, Stanisława Kopacz, Barbara Zmarzły

Wycieczk
Zakopan
od lewej:
Mirosław
Rogowsk
Janina
Gryziecka
Janina Pa
Maria Be
Krystyna
Oczkows

eprasa.pl d151488cb1

Wycieczka do Pragi

Wycieczka do Zakopanego

Na Hradczanach, od lewej: Eugeniusz Deka, Henryk Żak, Alina Olszówka, Aleksander Piędel

matura zmieniała swoją formułę. Po dwudziestu latach przerwy zdał egzamin maturalny najlepiej w szkole. Ówczesny dyrektor Antoni Piędel osobiście mu gratulował.

Po maturze poszedłem na studia i wydawało mi się, że mój kontakt z „Elektrykiem" się urwał. Kiedy byłem świeżo upieczonym magistrem inżynierem przypadkowo spotkałem na ulicy Ewę Kapłońską, która powiedziała mi, że na pracowni zwalnia się etat. Kolega namówił mnie żebym złożył podanie do szkoły, bo bardzo chciałby mieć „kumpla profesora". Tak się zaczęła moja przygoda z „Elektrykiem" po raz drugi. Ta przygoda trwa do dziś, chociaż w młodości, kiedy planowałem swoją przyszłość, nigdy nie chciałem być nauczycielem. Moja mama była nauczycielką i widziałem ile czasu poświęca na poprawy sprawdzianów, czy przygotowywanie się do lekcji. Los sprawił jednak inaczej. Nie żałuję jednak swojej decyzji, dziękuję Ewie i koledze, że wybrałem tę drogę.

Mieliśmy w szkole malutki pokój nauczycielski, w którym wspólnie świętowaliśmy imieniny, urodziny… Hucznie obchodziliśmy Dzień Nauczyciela. Nie w lokalu, ale przy ognisku i dźwiękach gitary, na której grał kolega. Miło wspominam też wspólne wycieczki, na które jeździli wszyscy pracownicy. Szczególnie utkwiła mi w pamięci ostatnia wycieczka zorganizowana przez dyrektora Antoniego Piędla. Pojechaliśmy wtedy do Lwowa, zwiedzaliśmy Krzemieniec, gdzie dyrektor odnalazł naszego byłego ucznia będącego księdzem, który posłużył za wspaniałego przewodnika.

Rzadko miałem okazję być wychowawcą klasy. Swoją pierwszą klasę pamiętam jednak bardzo dobrze chociaż nie prowadziłem jej od początku. Byli tam bardzo zdolni chłopcy. Szczególnie jeden z nich się wyróżniał. Na wszystkie zebrania i wywiadówki chodził jego tato. Klasa skończyła, zdali maturę, poszli na studia. Ten wyróżniający się uczeń zaczął robić karierę naukową, a wtedy jego ojciec podjął studia u nas w szkole (przez pewien czas miała u nas siedzibę Politechnika) i stał się moim uczniem.

Przez te wszystkie lata, które spędziłem w „Elektryku" szkoła się bardzo zmieniła. Począwszy od jej struktury (kiedyś było dwie klasy technikum i reszta szkoła zawodowa, dzisiaj jest na odwrót), przez kadrę, na wyglądzie zewnętrznym i wewnętrznym skończywszy. Do szkoły przyjmował mnie dyrektor Antoni Ptak, potem dyrektorem został Antoni Piędel, jeszcze później Jerzy Jakubów, Grażyna Habigier-Pipska, dzisiaj Wacław Piędel, i ani się obejrzałem, minęło 37 lat.

Mariusz Kowalik – były nauczuciel i wicedyrektor w latach 1984–2002

W Zespole Szkół Elektrycznych w Nisku pracowałem 18 lat. Tam spotkałem wspaniałych nauczycieli. 1 września 1984 r. zostałem wicedyrektorem ZSE im. Janka Krasickiego. Miałem 31 lat. Zatrudniał mnie Antoni Ptak – dyrektor jednoznaczny i konsekwentny, świetny polonista. Doskonale przewodniczył grupie określanej jako zespól kierowniczy Szkoły, którą w tamtych czasach stanowili dyrektor, wicedyrektorzy, kierownik warsztatów szkolnych, kierownik internatu, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej (do 1990 r.), przedstawiciele związków zawodowych i opiekunowie organizacji młodzieżowych. Wiele pracował na rzecz miasta i Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z zadowoleniem przyjmowałem wiadomość, że został uhonorowany tytułem „Zasłużony Nauczyciel PRL".

Funkcję wicedyrektora obejmowałem po Janie Łabudzie, który stanowisko swoje piastował 25 lat. Obdarzony wspaniałą pamięcią. Pasjonat kalendarza. Znał doskonale wszystkie święta i patronów w poszczególnych dniach. Gdy podano datę urodzenia, w ciągu sekundy, bez najmniejszej wątpliwości podawał jaki to był dzień tygodnia. Pamiętał daty urodzenia nauczycieli, z którymi współpracował, daty podjęcia pracy, a nawet daty urodzenia ich dzieci. Ponadto był bardzo dobrym nauczycielem elektrotechniki.

Nauczyciele w szkole byli pełni poświęcenia i zaangażowania. Zespół przedmiotów ścisłych, z którym najwięcej współpracowałem to wybitne postacie: Maria Korczak, Danuta Jarzyna, Tadeusz Wiśniewski, Czesław Korczak, Krzysztof Porcja, Janusz Niemiec, Janina Prytek, Danuta Czubat, Krzysztof Kolasiński, Zofia Bis – z czasem skład zespołu ulegał zmianie. Wyniki odnoszone na egzaminach maturalnych były bardzo wysokie. Absolwenci dostawali się do wybranych szkół wyższych.

Kontakt ze Szkołą utrzymuję do dzisiaj. Tam jest kawałek mojego życia. Staram się uczestniczyć w uroczystościach, na które są zapraszani emeryci. Przed dniem „Wszystkich Świętych" z dyrekcją Szkoły, emerytowanymi nauczycielami i uczniami odwiedzam groby zmarłych dyrektorów i nauczycieli. Bywam na pogrzebach zmarłych koleżanek i kolegów. Czasami mam okazję powiedzenia paru słów w czasie pogrzebu, bo chcę przypominać, że w większości to byli wspaniali nauczyciele, zaangażowani pracownicy, dobrzy ludzie.

Dzień Nauczyciela, 1999 r.

Alina Olszówka – pracuje w RCEZ od 38 lat

Pracę w Zespole Szkół Elektrycznych rozpoczęłam 10 września 1984 roku jako Alina Garbacz. Do pracy byłam przyjmowana przez ówczesnego dyrektora szkoły Antoniego Ptaka. Pracę dostałam po dokładnym sprawdzeniu mojej osoby przez dyrektora. Pod tym względem Pan dyrektor był bardzo rygorystyczny. Niezwykle dbał o wizerunek placówki i zależało mu, aby pracowali tu ludzie o nieposzlakowanej opinii. Wiem, bo dyrektor później mi o tym powiedział, że opinii na mój temat zasięgnął od Pana Władysława Kutyły, który znał mnie od dziecka, a w Szkole pracował jako nauczyciel zawodu na Warsztatach Szkolnych. Piszę o nim w czasie przeszłym, bo niestety – już nie żyje.

Pracę podjęłam w księgowości. Bardzo mile wspominam okres współpracy, czy to z nauczycielami, czy pracownikami administracji i obsługi. Miałam przyjemność pracować z wieloma różnymi osobami. Do tej pory utrzymuję kontakty z osobami już będącymi na emeryturze.

Jest to mój jedyny zakład pracy i mam nadzieję, że to stąd odejdę kiedyś na zasłużoną emeryturę.

Sebastian Straczyński – nauczyciel RCEZ w Nisku

Osiemnaście lat spędzonych w RCEZ to, z jednej strony szmat czasu, a z drugiej strony, to krótka chwila, która tak szybko minęła i pozostały po niej tylko wspomnienia…

Teraz, przed 70-leciem szkoły uświadamiam sobie, że największą satysfakcję w pracy nauczycielskiej znajdowałem w tym, że towarzyszyłem dorastaniu, dojrzewaniu emocjonalnemu i intelektualnemu moich uczniów. Mam nadzieję, że niektórym w tym pomogłem. Mieliśmy wspaniałą młodzież. Dziś, gdy spotykam niektórych na ulicy, często wracają w rozmowie wspomnienia o „elektryku", czyjeś pytanie na ulicy, w sklepie: Czy mnie Pan pamięta? Czy pan uczy jeszcze w RCEZ? Co słychać? Jest mi zawsze bardzo miło. Dowiaduję się później o ich pracy zawodowej, o rodzinie. Cieszy mnie, że ci spotkani ludzie, często nawet już w średnim wieku, dobrze wspominają szkołę, lekcje, kontakty wychowawcze ze mną.

Każdy dzień pracy nauczyciela przynosi wyzwania. Na przykład jak poradzić sobie z organizacją lekcji w sytuacji nieprzygotowania i przysypiania części klasy po transmisji poprzedniego wieczoru ważnego meczu, półmetku, studniówce, imprezie, 18-stce. Jak zareagować, kiedy w klasie brakuje uczniów, bo ma być właśnie klasówka z matematyki, czy polskiego, a w czasie przerwy dzwonią, że stoją właśnie w kolejce w Biedronce, czy po kebaba. Uczyłem się więc także kontaktów z młodymi ludźmi, sztuki reagowania na różne sytuacje, konieczności pracy z całym zespołem, i z tymi uzdolnionymi, o nieprzeciętnej osobowości, poszanowania godności oraz zainteresowań innych i obrony godności własnej od pierwszego dnia pracy, kiedy oszołomiony, stanąłem przed klasą… W tym czasie, spotkało mnie coś bardzo miłego – wygrałem plebiscyt „Belfer roku".

Ile popełniłem błędów? Czy nie bywałem w jakichś sytuacjach nadmiernie wymagający i nieufny, a w innych zbyt pobłażliwy i łatwowierny, czy nie stawałem się niekiedy nudnym, na to mogą odpowiedzieć tylko moi uczniowie.

Te wspomnienia to także spojrzenie na prawie pół wieku własnego życia, z czego większość pracy zawodowej przypadła na mury tejże szkoły, co dodatkowo skłania do refleksji. I będzie to refleksja optymistyczna, nie dlatego, że wypowiedź ma mieć charakter rocznicowy. Pracowałem w kilku szkołach i nigdy nie chciałem przenieść się do innej, znalazłem tutaj swoje miejsce. Szczególne słowa podziękowania kieruję do Pana Dyrektora Antoniego Piędla – bo dzięki niemu rozpocząłem prace w tej szkole. Od moich koleżanek, kolegów, od uczniów, od ich rodziców, doznałem wiele dobrego, jak i trochę złego. Wspominam koleżanki i kolegów, odpowiedzi młodzieży, rozmowy w pokoju nauczycielskim albo przy oknie na korytarzu, bo właśnie jest ten najgorszy dzień nauczycielskiego tygodnia – dyżur podczas przerw… Dzięki temu mogę z przekonaniem, powtórzyć: „Kiedy się dobrze zrozumie, że człowiek sam przez się jest niczym i że wart jest ani mniej, ani więcej tylko tyle, ile warta jest jego praca, (…) dopiero wówczas staje się panem własnego sumienia i ma się prawo do miana człowieka". Dziękuję…

eprasa.pl d151488cb1

Przegląd prasy dawnej i dawniejszej

Obywatel Królestwa w Rozwadowie

Tego kwietniowego poranka 1886 roku patriarchalną ciszę rozwadowskiego rynku zmąciło dziwne poruszenie. Przyzwyczajeni do nudnej monotonii dnia, odmierzanej dźwiękiem ratuszowego zegara, mieszkańcy miasteczka obojga płci i wyznań zwrócili uwagę na nienaturalne ożywienie w sławnym hotelu Herscha Friedmana.

Zbiegowisko zacnych mieszkańców Rozwadowa, które licznie zebrało się przed domem starego Żyda, szybko ustaliło, że do hotelu właśnie zajechał wynajętą podwodą jakiś nieznany nikomu mężczyzna. Był to wysoki blondyn z bokobrodami, o niezwykłych manierach i wyrazie twarzy wskazującym na nietuzinkową osobowość. „Najstarsi wiekiem obywatele rozwadowscy upewniali wszystkich, że go jeszcze nigdy w życiu nie widzieli, gęste i gwałtownie wydobywające się kłęby dymu z fajek, które w zębach trzymali, pełne znaczenia kiwanie głowami i wzruszanie ramionami, wszystko to nie pozostawiało wątpliwości, że stało się coś niezwykłego, tym bardziej, że pani Maciejowa z Bajczarskich Kołtunowiczowa, matrona wielce bogobojna, przypomniała sobie na pewno, że wczoraj z wieczora na własne oczy widziała na niebie wielką miotłę ognistą, co też dało wszystkim powód do logicznego przypuszczenia, że ani chybi – wojna z Moskalem”.

Tajemniczy przybysz

Zupełnie z innego punktu widzenia na owe wydarzenia zapatrywał się sam Herscho Friedman. Nie nadawał im żadnego większego znaczenia politycznego. Za to wprawnym okiem ocenił, że gość, który o poranku zawitał w progi jego hotelu to persona, której kiesa nie należy do szczupłych i w związku z tym należy go przyjąć z niezwykłą uprzejmością. Tak też się stało. Głowa starego Żyda przed gościem skłaniała się tak nisko, jak to tylko było możliwe, a do pomocy hotelarz wezwał Ryfkę, swoją najurodziwszą córkę.

Tajemniczy przybysz zasiadł za stołem hotelowej restauracji i zażądał na śniadanie przedniego wina i najlepszych przekąsek. Ryfka Friedmanówna rozumiejąc powagę sytuacji wspięła się na wyżyny swoich kulinarnych umiejętności i wykorzystała jak najlepiej potrafiła zasoby hotelowej spiżarni. Przy okazji śniadania nieznajomy zaznaczył, że interesy dłuższy czas zatrzymają go w

FOT. KURJER POZNAŃSKI

Najstarsi wiekiem obywatele rozwadowscy zapewniali: ani chybi – wojna z Moskalami

Rozwadowie, co wprawiło Herscha w bardzo dobry nastrój. Chociaż kilka niepokojących myśli chcąc nie chcąc nasunęło się doświadczonemu hotelarzowi. Kim był ów tajemniczy gość? W jakich interesach przybył do Rozwadowa? No i dlaczego zamiast z własnej bryczki korzystał z podwody (rodzaju ówczesnego transportu publicznego)? Mądry Żyd odpowiedzi na te wątpliwości postanowił poszukać u owego chłopa, właściciela wozu, który dostarczył do Rozwadowa tak znamienitego gościa.

Sprawa jednak nie była taka prosta. Kmiotek o poczciwej okrągłej twarzy, czerwonym nosie i wyłupiastych oczach wprawdzie jadł i pił za czterech, ale chęci do rozmowy nie zdradzał żadnej. Liczne pytania, trzeźwy czy też rozmiękczony winem, ucinał jednym słowem: „choroba.” Po czym koniec wypowiedzi zaznaczał za każdym razem siarczystym splunięciem przez zęby.

Obywatel Królestwa

Ostatecznie ciekawość Herscha zaspokoił sam zacny gość. Blondyn z bokobrodami w jednej z rozmów z gospodarzem wyznał, że nazywa się Sokołowski i jest obywatelem Królestwa. Do Galicji przybył incognito w poważnych interesach dotyczących zakupu większych dóbr ziemskich. A że sprawa jest delikatna, wymagana jest pełna dyskrecja. Właściciel rozwadowskiego hotelu doskonale rozumiał sytuację i chociaż pan Sokołowski był wyjątkowo hojny, nie żałując niczego nie tylko sobie, ale i obcym spotkanym w gospodzie (naturalnie na „krechę”), kiwał tylko głową z pełną aprobatą. Rolę buchaltera pełniła dzielnie Ryfka, która zapisywała kredą na drzwiach alkierza każdą nową pozycję rachunku. Herscho stawał od czasu do czasu przed drzwiami wypełniającymi się coraz dłuższymi kolumnami cyfr, głaszcząc z zadowoleniem brodę i pejsy.

Rachunek na drzwiach alkierza

Czas płynął leniwym rozwadowskim rytmem i oto – zupełnie niespodziewanie – pewnego dnia pan Sokołowski nie stawił się na obiedzie w hotelowej restauracji. Nie przyszedł również na kolację. Nie pojawił się też na noc, a także na drugi dzień i na trzeci. Rozpytywani obywatele miasteczka zgodnie twierdzili, że nigdzie go nie spotkali, i że wszelki ślad po obywatelu Królestwa zaginął. Oczywiście z wyjątkiem ogromnego rachunku na drzwiach alkierza w słynnym hotelu Friedmanów.

I ponownie zaroiło się od ciekawskich przed domem Herscha: „znowu obywatele rozwadowscy kiwali głowami, wzruszali ramionami, z fajek wydobywał się dymek, ale tym razem spokojniej już i systematyczniej, wszyscy bowiem byli przekonani, że – wojny już nie będzie”.

I tym razem Herscho na sprawę zapatrywał się z innego, wcale nie politycznego punktu widzenia. Zrozumiał, że zacny obywatel z Królestwa to zwykły oszust, a strata dokładnie wypisana jest na drzwiach alkierza. Właściciel podwody, kmiotek o okrągłej twarzy w tych okolicznościach odzyskał mowę, ale z jego zeznań wynikało jedynie tyle, że na granicy został najęty przez owego pana, który obiecał mu sowita zapłatę. Herscho o całej sprawie natychmiast zawiadomił c.k. żandarmerię, ale ta mimo najskrzętniejszych poszukiwań obywatela z Królestwa nie odnalazła.

Tymczasem pan Sokołowski wcale nie cierpiał biedy. Przebywał właśnie w Kamieniu, goszczony przez Karola Porta, którego poznał jeszcze w Rozwadowie na jarmarku. Opowiedział tam napotkanemu gospodarzowi z Kamienia o swoich ogromnych dobrach w Królestwie, o wielkich planach wybudowania fabryki i o problemach z brakiem uczciwych ludzi, którym mógłby zaufać. Od słowa do słowa zaproponował Portowi bardzo intratną posadę. Warunki spodobały się gospodarzowi, a że pan Sokołowski wyznał, że ma jeszcze w okolicy Kamienia ważne interesy do załatwienia, ofiarował przyszłemu pracodawcy gościnę we własnym domu. Sokołowski przyjął zaproszenie i natychmiast wyjechał z Rozwadowa zapominając o Herschu, Ryfce i rachunku na drzwiach alkierza.

Powrót do Rozwadowa

Obywatel Królestwa przez ładnych kilka dni dobrze się bawił w Kamieniu, ale pewnego poranka państwo Portowie odkryli, że zniknął, a wraz z nim drogocenny zegarek i spora gotówka. Gospodarz wiele się nie namyślając osiodłał konia i ruszył w pościg, zawiadamiając po drodze żandarmerię.

Pana Sokołowskiego aresztowano w drodze do Rzeszowa. Policja szybko odkryła kim jest ów przyszły fabrykant. Naprawdę nazywał się Aleksander Wiśniowski i był już wielokrotnie karany za podobne oszustwa. Przy sobie miał liczne przedmioty skradzione napotkanym osobom i fałszywe paszporty na różne nazwiska. Obywatel Królestwa wrócił do Rozwadowa, tym razem jednak trafił nie do hotelu, ale do miejscowego aresztu. Swoim zwyczajem usiłował się ulotnić, ale przy próbie ucieczki połamał obie nogi. Rozwadowski sąd obwodowy skazał oszusta na cztery lata ciężkiego więzienia. A najstarsi wiekiem obywatele rozwadowscy upewniają wszystkich, że go już nigdy więcej w życiu nie widzieli.

Bartłomiej Pucko

Pragniemy wyrazić serdeczne podziękowania wszystkim za uczestnictwo we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

ŚP

księdza **ADAMA KAMIŃSKIEGO**

Pogrążona w smutku Rodzina

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Zofia Tylus, żyła 89 lat, zm. 11.10, p. 15.10 w Lipie
Krystyna Dziura, żyła 84 lata, zm. 11.10, p. 20.10 w Zbydniowie
Alicja Karwat, żyła 88 lat, zm. 12.10, p. 15.10 w Stalowej Woli
Paweł Ambroziewicz, żył 34 lata, zm. 12.10, p. 15.10 w Stalowej Woli
Dorota Kordalska, żyła 53 lata, zm. 12.10, p. 15.10 w Stalowej Woli
Zbigniew Marszałek, żył 68 lat, zm. 12.10, p. 15.10 w Rozwadowie
Stanisław Ogonowski, żył 77 lat, zm. 13.10, p. 15.10 w Stalowej Woli
Andrzej Masiarz, żył 67 lat, zm. 14.10, p. 17.10 w Lipie
Ryszard Piotrowski, żył 85 lat, zm. 14.10, p. 17.10 w Rozwadowie
Roman Piątek, żył 57 lat, zm. 15.10, p. 18.10 w Stalowej Woli
Józef Derkacz, żył 73 lata, zm. 16.10, p. 19.10 w Pysznicy
Wiesław Bobin, żył 70 lat, zm. 18.10, p. 20.10 w Zaklikowie

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli

eprasa.pl d151488cb1

47 lat muzycznej pasji Mieczysława Parucha

Taki tytuł nosił koncert, który odbył się w niedzielę, 16 października, w Spółdzielczym Domu Kultury. Przechodzący na zasłużoną emeryturę kapelmistrz Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli Mieczysław Paruch przekazał buławę swojemu następcy Radosławowi Paluchowi.

– Przez te lata pracy w domu kultury były tam dobre warunki do pracy. Napotykałem na dobrych ludzi, którzy zarządzali, ale również na tych, którzy w tych zespołach przeze mnie prowadzonych cały czas się udzielali i działali. Wiadomo, jest duża rotacja ludzi w tym czasie, zwłaszcza wśród młodego pokolenia grających, bo przychodzą do orkiestry, ale i szybko odchodzą. Jednak jakoś udawało nam się przez te lata zbierać skład, także można się cieszyć, że taki zespół funkcjonuje – mówił Mieczysław Paruch.

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Symboliczne przekazanie buławy przez Mieczysława Parucha Radosławowi Paluchowi

Pochodzący z miejscowości Łazów w powiecie niżańskim Mieczysław Paruch, do Stalowej Woli trafił w grudniu 1975 roku w wieku 24 lat, gdzie jego pierwszym zadaniem było utworzenie szkolnej orkiestry przyzakładowej. W tamtym czasie grał również w zakładowej orkiestrze dętej HSW i był asystentem ówczesnych kapelmistrzów. W roku 1979, po przejściu Józefa Guzka na emeryturę pan Mieczysław objął stanowisko kapelmistrza hutniczej orkiestry.

– Kończąc szkołę muzyczną nie zakładałem, że będę się zajmował orkiestrami. W szkole przyzakładowej miałem 8 miesięcy na przygotowanie orkiestry na 1 maja, więc zabrałem się ostro do roboty. W ramach praktycznej nauki zawodu co godzinę przychodziła nowa grupa, przez 8 godzin musiałem im nuty wyśpiewywać do ucha, bo oni praktycznie nut nie czytali. Ale po 8 miesiącach udało się to zrobić, 44 osoby poszły na 1 maja, a ja się przy okazji nauczyłem, jak się to robi z orkiestrą. Najpierw musiałem się nauczyć grać na tych wszystkich instrumentach, oprócz trąbki, na której grałem, musiałem przynajmniej na tyle poznać zasady gry na tych instrumentach, żeby można było komuś pokazać, bo nie było możliwości żeby mi ktoś – specjalista z danej grupy instrumentów pomagał, więc musiałem to wszystko zrobić sam – mówił Mieczysław Paruch.

Oprócz kierowania orkiestrą dętą należy wspomnieć o nauczaniu młodzieży i świetnym systemie współpracy orkiestry i chóru Cantus. W 1982 roku z inicjatywy Mieczysława Parucha i Stanisława Steczkowskiego rozpoczęto edukację chórzystów w zakresie gry na instrumentach dętych. Pomysł ten szczególnie sprawdził się w momencie, gdy chórzyści przechodzili mutację. Już w 1986 roku w Stalowej Woli swój pierwszy koncert miała Młodzieżowa Orkiestra Dęta, której kapelmistrzem był nie kto inny, jak Mieczysław Paruch.

Obie orkiestry pod kierownictwem pana Mieczysława występowały na wielu scenach polskich i zagranicznych. Na przełomie wieków, po odejściu na emeryturę Alojzego Szopy, Mieczysław Paruch został również kierownikiem kapeli Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy", którym pozostaje po dziś dzień. Dyrygowanie to nie wszystko, przez te lata również nauczał, komponował, aranżował, grał na trąbce i śpiewał.

Choć Mieczysław Paruch przekazał buławę w Orkiestrze Dętej MDK to nadal będzie prowadził Kapelę Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy". Zawsze też, jak sam mówi, będzie służył radą i pomocą członkom orkiestry i jej obecnemu kapelmistrzowi.

Nowym kapelmistrzem Orkiestry Dętej został dotychczasowy jej trębacz, Radosław Paluch. – Przede mną ambitne zadanie, wysoki poziom jakiemu trzeba dorównać, po kimś takim, jak pan Mieczysław, który przez 47 lat prowadził tę orkiestrę w sposób bardzo solidny – mówił Radosław Paluch.

Podczas niedzielnego koncertu w stronę Mieczysława Parucha popłynęło wiele ciepłych słów, życzeń i gratulacji ze strony m.in. jego następcy, członków orkiestry, władz miasta, powiatu, dyrektorów Miejskiego i Spółdzielczego Domu Kultury czy niżańskich i stalowowolskich mażoretek.

(as)

Piękny koncert z okazji Dnia Papieskiego

„Blask prawdy" – pod tym hasłem, w tym roku obchodziliśmy XXII Dzień Papieski. W Stalowej Woli 44. rocznicę wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową uczczono koncertem w bazylice konkatedralnej.

Dzień papieski odbywa się w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. Jan Paweł II został wybrany papieżem 16 października 1978 roku. Inicjatorem tego dnia jest Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia, która powstała w 1999 r. jako pokłosie pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski. Z tej okazji obok uroczystości religijnych w różnych miastach odbywają się koncerty, spotkania i zbiórka do puszek na stypendia dla uzdolnionej i niezamożnej młodzieży z małych miejscowości.

W Stalowej Woli odbył się koncert zatytułowany „W hołdzie Janowi Pawłowi II". Jego organizatorami był proboszcz bazyliki konkatedralnej ks. Edward Madej oraz dyrekcja Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Stalowej Woli. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objęła senator Janina Sagatowska oraz prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Artyści zaprezentowali utwory nawiązujące do postaci św. Jana Pawła II, które były przeplatane słowami papieża, w głównej mierze mówiące o pokoju na świecie i wzajemnym poszanowaniu – w odniesieniu do trwającej wojny na Ukrainie.

Po wysłuchaniu koncertu ks. Edward Madej, senator Janina Sagatowska, przewodniczący Rady Miasta Stanisław Sobieraj oraz radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kamila Piech odmówili krótką modlitwę za wstawiennictwem św. Jana Pawła II w intencji Stalowej Woli, Ojczyzny i pokoju na świecie. **(kag)**

FOT. PSM W STALOWEJ WOLI

W bazylice wystąpili uczniowie i nauczyciele PSM w Stalowej Woli pod dyrekcją Macieja Witka

ALE KINO!

Black Adam
(akcja, science fiction, USA, 2022)
Po blisko pięciu tysiącleciach obdarzony boskimi mocami Black Adam zostaje uwolniony ze swojego ziemskiego grobowca.

Serce dębu
(dokumentalny, Francja, 2022)
Dawno, dawno temu był sobie liczący dwieście dziesięć lat dąb, który był filarem swojego królestwa. Ten widowiskowy film przygodowy ma niezwykłą obsadę: wiewiórki, chrząszcze z rodziny ryjkowcowatych, sójki, mrówki, myszy polne. Cały ten mały, tętniący życiem, brzęczący i cudowny wszechświat zależy od owego majestatycznego drzewa, od korzeni aż po gałęzie, czerpiąc z niego pożywienie, schronienie i ochronę.

Orzeł. Ostatni patrol
(dramat wojenny, Polska, 2022)
Jedna z największych zagadek w polskiej historii. Ostatnia misja legendarnego okrętu, który w czasie II wojny światowej wsławił się bohaterskimi czynami w starciach z niemiecką flotą.

Amsterdam
(komedia, USA, 2022)
Lata 30 XX wieku. Dwóch żołnierzy i sanitariuszka to trójka bliskich przyjaciół, która zostaje uwikłana w jedną z najbardziej szokujących i tajemniczych intryg w historii Stanów Zjednoczonych.

GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ"** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05–10.10 w piątek**.

REPERTUAR KIN

NISKO

NCK „SOKÓŁ": **Black Adam**, USA; 21–23.10, godz. 15.00, 19.00; 26.10, godz. 15.00, 19.00; **Serce dębu**, Francja; 21–23.10, godz. 17.00; 26.10, godz. 17.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Ania**, Polska; 21.10, godz. 18.50, 20.50; 22.10, godz. 10.00, 18.30, 20.40; 23.10, godz. 11.00, 18.30, 20.40; 24.10, godz. 18.30; 25.10, godz. 18.30, 20.40; 26.10, godz. 18.30, 21.10; **Bilet do raju**, USA; 21.10, godz. 17.00; **Johnny**, Polska; 21.10, godz. 21.00; 22.10, godz. 19.30; 23.10, godz. 17.00; 25.10, godz. 19.00; 26.10, godz. 19.30; **Tedi i szmaragdowa tablica**, Hiszpania; 21.10, godz. 14.20; 22.10, godz. 10.45, 13.00; 23–26.10, godz. 13.00; **Orzeł. Ostatni patrol**, Polska; 21.10, godz. 12.15; 22–24.10, godz. 14.30; 25.10, godz. 12.15; 26.10, godz. 14.30; **Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle**, Polska; 21.10, godz. 14.40; 22.10, godz. 17.00; 23.10, godz. 19.40; 24.10, godz. 20.50; 25.10, godz. 16.00; 26.10, godz. 17.00; **Amsterdam**, USA; 21.10, godz. 12.20; 22–23.10, godz. 13.20; 24.10, godz. 13.30; 25.10, godz. 12.50; 26.10, godz. 13.20; **Black Adam**, USA; 21–23.10, godz. 12.00, 18.00, 20.15; 24.10, godz. 12.00, 17.00, 20.15; 25.10, godz. 12.00, 18.00, 20.15; 26.10, godz. 12.00, 17.30, 20.15; **Bejbs**, Polska; 21–25.10, godz. 15.15, 17.30, 20.50; 26.10, godz. 15.15, 20.40; **Kopciuszek i kamień życia**, USA; 21.10, godz. 12.10, 16.30; 22.10, godz. 12.20, 16.20; 23.10, godz. 10.00, 12.15, 16.20; 24.10, godz. 12.20, 16.20; 25.10, godz. 10.40, 14.45; 26.10, godz. 12.15, 16.20; **King: Mój przyjaciel lew**, Francja; 21.10, godz. 10.00; **Medjugorje**, Hiszpania; 21.10, godz. 18.45; **Vortex**, Francja/Belgia; 24.10, godz. 18.00; **Vinski i pył niewidzialności**, Finlandia; 24.10, godz. 11.10

eprasa.pl d151488cb1

Lasowiackie baśnie
i powieści
z Puszczy Sandomierskiej

Opowieść trzecia: bardzo bogata figura

Pocztówka z poczatku XX wieku

Miała baba głupiego syna, którego wysłała na jarmark, żeby sprzedał woły. Powiedziała mu, że kto dużo będzie do niego gadał, ten wołów nie kupi, a kto mało, ten kupi. Głupi syn pognał woły do miasta, przyszli do niego kupcy i pytają ile chce za woły. Za nimi przyszedł jakiś bogacz i też pyta o cenę wołów. A głupi im na to: „dużo gadacie, to nie kupicie". I pognał chłopak woły z jarmarku do domu wiejską drogą. Przy drodze stała stara figura. Przystanął głupi syn i mówi: „Panie Boże, kup se woły". A stara wierzba, która stała przy figurze odpowiedziała „skrzyp". Na to głupi powiada: „Acha – kupisz, bo mało gadasz". Zagnał woły, przywiązał do wierzby i mówi: „daj grajcary!". Wierzba znowu skrzypnęła, a chłopak na to: „Acha – za tydzień!". Wrócił do domu bez wołów, a ludzie którzy wracali z jarmarku odwiązali ciołki i zagnali do siebie. Matka się pyta: „dobrze sprzedałeś bydlęta, a gdzie masz pieniądze?". Matusiu nie gniewaj się, pieniądze za tydzień przyniosę – płacze syn.

Gdy minął tydzień, matka wygnała syna z chałupy po grajcary. Głupi stanął przed figurą, płacze, lamentuje i mówi: „Panie Jezu Chryste, miej litość i oddaj pieniądze za woły!". Wierzba tak samo skrzypnęła, a on na to: „Acha – na drugi tydzień!". I znowu na drugi tydzień matka wygnała go po pieniądze. I znowu głupi stanął przed figurą, płacze, narzeka i prosi: „Panie Boże, Jezu Chryste, miej litość i oddaj te grajcary!". Wierzba tak samo skrzypnęła, a on na to: „Acha – na trzeci tydzień. Niech i tak będzie – a jak nie dasz, to cię zetnę!".

Po trzecim tygodniu z wielkim gniewem wygnała matka głupiego syna po grajcary i zagroziła mu, że nie ma po co do domu wracać bez pieniędzy. Tym razem syn wybrał się pod figurę z ogromnym toporem w jednej ręce, workiem w drugiej i mówi: „Już teraz Panie Boże daj te grajcary, przecież dla ciebie niewiele one znaczą, a ja bez matki zginę marnie". A wierzba znowu skrzypnęła jak poprzednio. Na to chłopak krzykną: „Acha, już ci dłużej nie poczekam!" i buch, buch – toporem figurę. A ze środka zaczęły sypać się pieniądze ze srebra i złota. Było ich tak dużo, że głupi syn przez cały rok znosił je do domu we workach i stał się wielkim bogaczem.

Opowiedział: Jarecki (Jastkowice 1890)
Opracował: Bartłomiej Pucko, na podstawie zbiorów Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie

„Pierwsze lata Niepodległej" – wystawa w RCEZ

W holu Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku można obejrzeć wystawę „Pierwsze lata Niepodległej" przygotowaną przez uczniów szkoły.

FOT. RCEZ W NISKU

Autorzy wystawy wspólnie z opiekunem Anną Brak (z lewej)

Wystawa to efekt projektu edukacyjno-animacyjnego. W jego ramach uczniowie przygotowywali prezentacje multimedialne, brali udział w lekcjach tematycznych oraz warsztatach, przygotowali grę terenową oraz utworzyli fanpage projektu.

– Wystawa jest rezultatem dwumiesięcznej pracy uczniów, którzy zgłębiali tematykę pierwszych lat niepodległej Polski – mówi koordynator projektu Anna Brak.

Wystawa składa się z czterech części. Informacje na temat odzyskania niepodległości opracowali: Michał Martyna i Michał Watras z klasy 4B, ustrojem II Rzeczypospolitej zajęli się Bartosz Serwatka i Jan Biel z klasy 4B. Jan Dudzic i Arkadiusz Chołody z klasy 4B przedstawili kwestie gospodarcze i społeczne pierwszych lat II Rzeczypospolitej. Sprawami kobiet, ich walką o prawa, w tym prawa wyborcze zajęła się Andżelika Pałka z klasy 4E.

Wystawę zaaranżowała Halina Wiącek, opiekę merytoryczną sprawowała Anna Brak.

(mp)

krótko

Jeżowe ogłasza konkurs plastyczny i fotograficzny

Gminne Centrum Kultury w Jeżowem zaprasza dzieci oraz młodzież do wzięcia udziału w konkursie plastycznym i fotograficznym o tematyce jesiennej „Malujemy jesień" i „Nasza jesień w obiektywie". Patronat nad konkursami objął wójt Gminy Jeżowe Marek Stępak.

Celem konkursu jest promocja twórczości malarskiej wśród dzieci i młodzieży z terenu gminy Jeżowe. Konkurs odbywa się w czterech kategoriach wiekowych – dzieci do 6 lat, klasy I–III, IV–VI i VII–VIII.

Do konkursu można nadsyłać prace przedstawiające jesień w malarskiej formie artystycznej. Na konkurs każdy z uczestników może przysłać maksymalnie 3 prace wykonane w płaskiej technice malarskiej (farby, kredki, pastele, itp.), o minimalnym rozmiarze A4. Nie będą uwzględniane natomiast kolaże, prace wyklejane, klejone z plasteliny, bibuły, tkanin, liści, szyszek, itp.

Uczestnik konkursu plastycznego powinien dostarczyć pracę do 14 listopada do siedziby GCK Jeżowe, jednej ze świetlic lub bibliotek publicznych na terenie gminy Jeżowe. Oprócz pracy należy dołączyć: kartę zgłoszeniową oraz podpisane oświadczenie na przetwarzanie danych osobowych. Autorzy najlepszych prac otrzymają nagrody rzeczowe. Na stronie internetowej www.gckjezowe.pl oraz www.facebook.com/gckjezowe zostaną opublikowane wyniki konkursu, termin wręczenia nagród oraz galeria zdjęć nagrodzonych prac.

Z kolei tematem prac w konkursie fotograficznym jest ukazanie gminy Jeżowe w kolorowej jesiennej szacie. Fotografie muszą pochodzić z terenu gminy i przedstawiać: lokalne krajobrazy, architekturę, przyrodę. Konkurs przeznaczony jest dla mieszkańców gminy Jeżowe z podziałem na grupy wiekowe: I – 5–12 lat, II – 13–18 lat, III powyżej 18 lat. W konkursie nie mogą brać udziału osoby zajmujące się fotografią zawodowo oraz pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Jeżowem. Każdy z autorów może nadesłać 5–10 fotografii. Prace będą oceniane jako całość.

Zdjęcia oraz formularz zgłoszeniowy należy nadsyłać pocztą elektroniczną na adres gckjezowe@gmail.com z dopiskiem „NASZA JESIEŃ W OBIEKTYWIE". Prace w formacie JPG, JPEG lub TIFF o wymiarach nie mniejszych niż 1200x1600 pikseli wraz z formularzem zgłoszeniowym należy nadsyłać na podany adres e-mail. Fotografie zgłaszane na konkurs nie mogą naruszać praw osób trzecich, w szczególności nie mogą naruszać ich praw majątkowych ani osobistych, a także ogólnie przyjętych norm obyczajowych. Prace należy nadsyłać do 14 listopada. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 19 listopada. Wyniki konkursu opublikowane zostaną na stronie www.gckjezowe.pl i w mediach społecznościowych organizatora. Więcej szczegółów oraz regulamin dostępne są na stronie GCK Jeżowe.

(lg)

eprasa.pl d151488cb1

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięgiel-Czerwiak
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl
37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)
(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- 39m, ul. Metalowców, 2 pokojowe, parter, balkon, 239.000 zł
- **45m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, Młodynie, 2 pokojowe po remoncie generalnym, balkon, II p. 319.000 zł
- **48m, Wolności, 2 pok., na II p., blok z cegły, 259.000 zł**
- 49,73m, ul. Dmowskiego, 2 pokojowe po remoncie generalnym, I p, 395.000 zł
- 53m, Czarnieckiego, 3 pokoje, balkon do remontu. 270.000 zł
- 58m, Wojska Polskiego, 4 pokojowe do zamieszkania, balkon, IV piętro, 299.000 zł
- **58m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 62m, Wojska Polskiego, 4 pok., balkon, IV p., 279.000 zł
- 67,53m, ul. Staszica, 4 pokojowe, przestronne, z loggią, cena 325.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę**
- 75m, Osiedle centralne, po remoncie generalnym, 4 pokoje, loggia, cena 499.000 zł
- 85m, Al. Jana Pawła II, zadbane 4 pokojowe, loggia, cena 410.000 zł
- **126m, apartament dwupoziomowy Os. Kalina, stan deweloperski**

DOMY – SPRZEDAŻ
- 110m, Nisko, dom jednorodzinny, piętrowy, gotowy do zamieszkania, piękna 14 arowa działka, 690.000 zł
- **125m, Os. Małe Posanie, nowoczesny dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, stan surowy zamknięty, działka 5ar, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł**
- **125,09m, Os. Małe Posanie, dom wolnostojący w stanie surowym zamkniętym, działka 5 arów, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł**
- **144m, Pysznica osiedle Jasa Polana, dom w stanie deweloperskim zaawansowanym, działka 8,5 arów, cena 839.000 zł**
- 158m, Pysznica osiedle Jasna Polana, dom w stanie deweloperskim, działka 10 ar 730.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 370m, Pysznica komfortowa willa z basenem, 6 pokoi, 2 salony, 3 łazienki, działka 4917m. Zapytaj o cenę.

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 25m, ul. Czarneckiego, kawalerka, 750 zł + czynsz + opłaty
- 50m, ul. Hutnicza, 2 pokojowe, po remoncie dla firm, 1600 zł + czynsz + opłaty
- 55m, mieszkanie w kamienicy dla firm, I piętro, 2500 zł

DOMY – WYNAJEM
- 130m, Racławice, Nisko, ekonomiczny dom, 3 sypialnie, salon, działka 8 arów, 6.000 zł + opłaty
- 170m, Os. Charzewice, komfortowy dom, 4 pokoje, aneks kuchenny, działka 4 ar, 4500 zł + media
- 180m, Ruda, nowoczesny, komfortowy dom, 5 pokoi, aneks kuchenny, działka 10 ar. Zapytaj o cenę.

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIAST I GMIN: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

LOKALE – SPRZEDAŻ
- 120m, PUB JOKER na sprzedaż z pełnym wyposażeniem. Możliwość szybkiego wznowienia działalności. 380.000 zł
- 238m, sklep COCO Collectiom – lokal w ścisłym centrum Stalowej Woli, pod działalność handlową, usługową, biurowa, cena 495.000 zł
- 280m, Stalowa Wola lokal użytkowy, ulicy Wolności, działka 600m, cena 990.000 zł
- Hale, magazyny i biura położone w Stalowej Woli na działce 4665m. Zapytaj o cenę
- 2000 m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM
- 20m, 40m, 150m nawet do 800m – nowoczesne powierzchnie dla biznesu, pod działalność handlową, biurową, szkoleniową, na parterze, I i II piętrze, ul. Okulickiego/Floriańska BUDYNEK URBI FERRO Stalowa Wola
- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- **38m, komfortowo wyposażony salon fryzjerski lub kosmetyczny w centrum. Czynsz 1300 zł netto + opłaty**

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 8,70 ar działka budowlana w Pysznicy, cena 105.000 zł
- 10 ar, działka budowlana w Pysznicy przy ul. Brzozowej, cena 150.000 zł
- 10 ar działka budowlana w Pysznica Jastkowice ul. Klonowa, cena 119.000 zł
- 10 ar Jastkowice, działka budowlana pod lasem, cena 109.000 zł
- 10,02 ar działka budowl. w Pysznicy, cena 120.000 zł
- 12,55 ar, Charzewice, działka budowlana przy drodze, z mediami, 120.000 zł
- 20 ar, działka budowlana w Pysznicy przy ul. Brzozowej, cena 300.000 zł
- 20 ar działka budowlana Pysznica-Jastkowice ul. Klonowa, cena 230.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 165.000 zł
- 80 ar położona w gminie Rudnik nad Sanem, cena 199.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

Pomagamy SZYBKO I SKUTECZNIE SPRZEDAĆ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ.
Zadzwoń i umów się na spotkanie w naszym biurze. ZAPRASZAMY

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF
dostępne są na www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 18.10.2022 r.
tel. 15 643-37-50

* Diagnosta samochodowy * Sprzątaczka * Elektromonter * Kierowca/opiekun * Mechanik maszyn * Pakowacz towaru * Elektromonter pogotowia elektroenergetycznego * Montażysta * Nauczyciel w przedszkolu * Ślusarz monter * Magazynier * Wybijacz odlewów * Mechanik serwisowy * Odlewnik * Sprzedawca * Szkliwierz-lakiernik * Formierz/odlewnik * Pomocnik cukiernika * Specjalista ds. sprzedaży z językiem niemieckim * Specjalista technolog

PUP NISKO, 18.10.2022 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Stolarz meblowy * Pracownik biurowy * Serwisant rowerowy * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Ślusarz * Operator ładowarki * Kierowca ciągnika rolniczego * Piekarz * Inżynier mechanik * Psycholog * Przedstawiciel handlowy * Wytaczarz CNC * Rozbieracz/wykrawacz * Masażysta * Elektromonter * Sprzedawca/magazynier * Pracownik budowlany * Kelner * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Pracownik produkcyjny * Kierowca autobusu * Kierowca samochodu dostawczego * Pracownik biurowy * Pracownik produkcyjny/operator * Kierowca samochodu dostawczego kat. C

SEZONOWA WYMIANA OPON
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej
ul. Ofiar Katynia 30,
STALOWA WOLA
tel. 604 427 211; 533 426 603
lub stacjonarny 15 842-58-11 wew. 28

PUP SANDOMIERZ, 18.10.2022 r.
Tel. 15 644-14-46

* Kucharz * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu dostawczego * Psycholog * Terapeuta * Spedytor * Kierowca/zaopatrzeniowiec * Nauczyciel wspomagający * Barman/kelner * Sprzedawca * Pokojowa * Specjalista do spraw kontroli jakości * Konserwator automatyk * Mechanik pojazdów samochodowych * Konserwator zbiorów muzealnych * Sprzedawca w stacji paliw * Pracownik gospodarczy * Pomoc kuchenna * Monter nawierzchni torów kolejowych * Nauczyciel doradztwa zawodowego * Nauczyciel biologii * Nauczyciel przyrody * Nauczyciel chemii * Pomocnik blacharza/lakiernika/mechanika * Technik utrzymania ruchu i infrastruktury * Piekarz * Asystent/adiunkt w dziale sztuki * Pracownik produkcji * Psycholog * Hydraulik/pomoc hydraulika

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątaczka

PUP TARNOBRZEG, 18.10.2022 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent kierownika budowy * Cieśla * Dekarz-pomocnik dekarza * Diagnosta w warsztacie samochodowym * Elektryk * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Kasjer-sprzedawca * Kelner * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca śmieciarki * Kierownik Sekcji Ochrony Środowiska * Kontroler jakości * Kościelny * Księgowa * Kucharz * Magazynier * Malarz proszkowy * Mechanik pojazdów samochodowych/elektromechanik * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w warsztacie remontowym * Mgr farmacji * Murarz * Nauczyciel przedszkola * Operator maszyny rozlewniczej * Operator pieca topielnego * Operator sprzętu ciężkiego * Operator urządzeń przemysłu szklarskiego * Operator urządzeń wiertniczych * Organista * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Pracownik fizyczny/monter sieci zewnętrznych * Pracownik obsługi klienta * Pracownik pomocniczy * Pracownik produkcji *

REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli **poszukuje kandydatów na stanowiska:**

REMET

Spawacz
Wymagania: min. 3-letnie doświadczenie na stanowisku spawacza, uprawnienia spawalnicze ponadpodstawowe 135 i 136

Monter konstrukcji stalowych
Wymagania: dobra znajomość rysunku technicznego, doświadczenie na stanowisku montera konstrukcji stalowych

Ślusarz
Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość rysunku technicznego

Operator piły taśmowej/ślusarz
(możliwość przeszkolenia)
Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość rysunku technicznego

Operator śrutowni/ślusarz
(możliwość przeszkolenia)
Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku

Operator wypalarki CNC/ślusarz
(możliwość przeszkolenia)
Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferujemy:
- konkurencyjne wynagrodzenie • pracę w dynamicznym zespole
- fachowe wsparcie doświadczonych pracowników

CV prosimy przesyłać na adres:
rekrutacja@remet.pl
lub składać osobiście w siedzibie spółki

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie następującej klauzuli:
„Zgodnie art. 6 ust. 1 lit.1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli, ul. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola."
Informujemy, że aplikacje, niezawierające podpisanej klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych, nie będą rozpatrywane.

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

eprasa.pl d151488cb1

Wójt Gminy Zaleszany

ogłasza:

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

1. działki nr **1044/39** o pow. **0,0484 ha,** położonej w **Dzierdziówce**, księga wieczysta TB1S/00015891/0, cena wywoławcza – **8.800,00 zł**. Wadium 1.300,00 zł.
2. działki nr **1044/40** o pow. **0,0341 ha,** położonej w **Dzierdziówce**, księga wieczysta TB1S/00015891/0, cena wywoławcza – **6.300,00 zł**. Wadium – 900,00 zł.
3. działki nr **1044/43** o pow. **0,1041 ha,** położonej w **Dzierdziówce**, księga wieczysta TB1S/00062524/1, cena wywoławcza – **18.900,00 zł**. Wadium – 2.800,00 zł.
4. działki nr **791/11** o pow. **0,1085 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **59.700,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 11.000,00 zł.
5. działki nr **791/12** o pow. **0,1103 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **50.700,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 9.400,00 zł.
6. działki nr **791/13** o pow. **0,1217 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **56.000,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 10.300,00 zł.
7. działki nr **791/14** o pow. **0,1235 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **56.800,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 10.500,00 zł.
8. działki nr **791/15** o pow. **0,1224 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **53.800,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 9.900,00 zł.
9. działki nr **791/16** o pow. **0,1222 ha,** położonej w **Obojnej**, księga wieczysta TB1S/00022752/6, cena wywoławcza – **53.800,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 9.900,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2022 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszanach ul. Tadeusza Kościuszki 16.

Działki położone w Obojnej zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie Obojna część I „Magnolia" przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną – symbol planu 2 MN i 3MN.
Działki położone w Dzierdziówce nie są objęte m.p.z.p.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w podanej wysokości na konto Urzędu Gminy nr 09 9439 0007 2001 0000 0329 0005 Bank Spółdzielczy w Zaleszanach **najpóźniej do dnia 18 listopada 2022 roku**. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy w Zaleszanach.
Treść niniejszego ogłoszenia opublikowana została na stronie internetowej www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuletyn.net oraz zamieszczona na tablicach ogłoszeń w budynku U.G i w poszczególnych sołectwach Gminy Zaleszany.
Szczegółowe informacje można uzyskać w U.G. Zaleszany, pl. Kościuszki 5, I p. pok. 7, tel. 15 845-94-19 wew. 31.

OBWIESZCZENIE

Sędzia komisarz postępowania upadłościowego

Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego APIS Sp. z o.o. w Stalowej Woli, sygn. akt V 1 GUp 7/11 zawiadamia, że został sporządzony ostateczny plan podziału funduszów masy upadłości obejmujący wierzytelności III kategorii.

Plan podziału można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy Sekcja Upadłościowa przy ul. Sienkiewicza 27. W terminie 2 tygodni od dnia obwieszczenia i ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym wierzyciele oraz upadły mogą wnieść przeciwko planowi zarzuty.

Pracownik socjalny (umowa o pracę na zastępstwo) * Psycholog * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Sprzedawca/florysta * Sprzedawca w branży spożywczej * Zastępca kierownika sklepu * Zbrojarz

Oferty pracy dla osób z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności: Fizjoterapeuta

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

Kupię dom na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

SPRZEDAŻ

Ary pod domki, działalność gospodarczą sprzedam; 799-152-447. Zaleszany, Kościuszki 59

Sprzedam mieszkanie 51 m², Stalowa Wola, ul. Niezłomnych; 607-938-155, stacjonarny 15 841-21-46

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

REMONTY fachowo
500 323 869

„Złota rączka" wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 18.11.2022 r. odbędą się przetargi o godz. 10.00 na działki położone w Rzeczycy Długiej V przetarg i o godz. 10.30 na działki położone w Rzeczycy Długiej I przetarg gm. Radomyśl nad Sanem.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

Wójt Gminy Pysznica
Łukasz Bajgierowicz

zaprasza do udziału w seminarium

„Działamy na rzecz bezpieczeństwa"

które odbędzie się 28 października 2022 r. w świetlicy wiejskiej w Sudołach ul. Sanowa 40

Plan warsztatów:

9.00–9.30 Integracja grupy pełnione role i zasoby indywidualne

9.30–11.00 Obraz instytucji w obszarze przeciwdziałań przemocy cele, wizja, misja, obszary interwencji, zasoby, procedury, współpraca

11.00–11.15 Przerwa kawowa

11.15–13.00 Identyfikacja obszarów interwencji przeciwdziałania przemocy i identyfikacja nowych partnerów dobre praktyki deficyty w obszarach interwencji

13.00–13.30 Obiad

13.30–15.00 Współpraca dobra dla wszystkich – ale jak? zakres, forma, zasady

Zapisy na konferencję:
Tel. 15 841 01 03, e-mail: bbialy@pysznica.pl
lub mbajdo@pysznica.pl
Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

Zadanie pn. „Szkolenia w ramach koncepcji Uniwersytet Samorządności w Sudołach" mające na celu przeprowadzenie inicjatyw edukacyjnych w ramach koncepcji „Uniwersytet Samorządności" objętej „Podkarpackim Programem Odnowy Wsi na lata 2021–2025" dofinansowanym ze środków budżetu Województwa Podkarpackiego

GMINA PYSZNICA

eprasa.pl d151488cb1

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE
przyjmujemy ogłoszenia
do dzienników
ceny jak w redakcjach macierzystych

gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
➡ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➡ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➡ UTYLIZACJA ODPADÓW
➡ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

STELLA
Prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	pobieranie	pobieranie	pobieranie
50 Mb/s	100 Mb/s	200 Mb/s	300 Mb/s
5 wysyłanie	10 wysyłanie	20 wysyłanie	30 wysyłanie
za 39 zł	za 49 zł	za 69 zł	za 89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 21.10 godz. 20:00	premiera wtorek 25.10 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje magazyn ■ W hołdzie Janowi Pawłowi II koncert w wykonaniu nauczycieli i uczniów PSM I i II st. w Stalowej Woli	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Rozkochać w swej ziemi Święte Miejsce nad Rospudą ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

DREWNO
opałowe, kominkowe:
buk, grab, dąb, brzoza, sosna
Transport GRATIS od 10 mp
tel. 512-190-444

Garaże blaszane,
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
ROBSTAL robert kurnik
MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
MONTAŻ GRATIS!
KRÓTKIE TERMINY – RATY!
tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

✔ sztachety metalowe
✔ deski ogrodzeniowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2023
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✔ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia w poniedziałki:
24 października oraz 7 i 21 listopada

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
21.10–27.10,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
21.10–27.10,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
21.10–27.10,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
21.10–27.10,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

ORTOPEDA DZIECIĘCY
■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych
Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta", Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- BIURO PODRÓŻY NISTA Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

eprasa.pl d151488cb1

Sport
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

PIŁKA NOŻNA
III liga

Kowalski śrubuje rekord

„Stalówka" zrehabilitowała się za porażkę, jakiej tydzień wcześniej doświadczyła po bardzo słabej postawie w Łagowie, pokonała w derbach hutniczych KSZO i po 12. kolejkach utrzymuje 5-punktową stratę do lidera.

FOT. MARIUSZ BIEL

Pod bramką Stali największe niebezpieczeństwo stwarzał Konstantin Czernij (z lewej przy piłce), ale „zielono-czarni" poradzili sobie z Ukraińcem

To była „żółto-czerwona" seria. W 9 meczach sędziowie pokazali aż 58 żółtych i 7 czerwonych kartek. Najbardziej iskrzyło w spotkaniu Krakusów z góralami w Rącznej. Tam Cracovia podejmowała Podhale. Po 37. minutach gospodarze wygrywali 2:0. Wystarczyła jednak chwila nieuwagi na początku drugiej połowy i mecz zaczynał się jakby od nowa. Kiedy wszystko wskazywało na to, że padnie w tym meczu remis, pięknym, a co ważne celnym strzałem z woleja popisał się Budziński i komplet punktów zgarnęły „pasy", a gościom puściły w końcówce nerwy i wtedy dwóch ich zawodników plus trener zostali ukarani czerwonymi kartkami.

Niespodzianka w Dębicy. Wisłoka poszła w ślady Orląt z Radzynia Podlaskiego i podobnie jak one pokonała Wieczystą 3:1. To druga porażka zespołu z Krakowa, która kosztowała ją fotel lidera. Teraz usadowili się na nim piłkarze z Łagowa, którzy pokonali na wyjeździe Lublinianke, zdobywając bramkę na wagę trzech punktów kilka minut przed końcem gry.

Trójką z tyłu, dwójką z przodu

Łukasz Surma lubi „mieszać" w składzie swojej drużyny i zrobił to także w meczu z KSZO. Trener Stali zdecydował się na bardziej ofensywny wariant. Po serii spotkań z czwórką w defensywie, wrócił do ustawienia z trójką środkowych obrońców. W rolę wahadłowych wcielił się Jakub Kowalski i Arkadiusz Ziarko, a na szpicy, tuż za Mariuszem Szuszkiewiczem, wysłany został do boju Kosei Iwao.

I to właśnie Japończyk mógł zostać bohaterem pierwszej ofensywnej akcji naszej drużyny, kiedy wbiegł w „szesnastkę" i oddał mocny strzał, jednak bardzo dobrze w bramce spisał się 19-letni Jakub Burek.

Sam ją wypracował, sam zamienił na gola

W 12. minucie padła jedyna jak się później okazało bramka tego meczu. Jakub Kowalski zagrał piłkę w pole karne do Arkadija Filipczuka, ten przedryblował Matheusa Camargo i został przez Brazylijczyka „ścięty" na siódmym metrze. Sędzia bez wahania podyktował rzut karny. Piłkę na 11 metrze ustawił stały egzekutor „jedenastek" w zespole Stali, Jakub Kowalski i chociaż bramkarz KSZO wyczuł jego intencję, to piłka po uderzeniu kapitana „zielono-czarnych" wpadła do siatki tuż przy słupku.

Był to siódmy karny Kowalskiego w tej rundzie i wszystkie wykorzystane. Tym samym wyrównał wyczyn Marcina Stefanika, stopera Siarki, który w ubiegłym sezonie zdobył 7 goli po uderzeniach z „wapna". Jakim dorobkiem zakończy sezon obrońca Stali? Przed nim jeszcze 22 mecze!

Czernij swojego konta bramkowego nie powiększył

Do końca pierwszej połowy lepsze wrażenie sprawiała Stal. Goście ograniczyli się do wrzucania piłki w pole karne, licząc na potężnego Konstantina Czernija, który przewodzi stawce najlepszych snajperów III ligi, ale nawet, jak piłka znalazła się przy jego nogach, to Ukrainiec nie miał pomysłu na to, co z nią zrobić.

Dopiero w drugiej połowie Smyłek przekonał się, że pozyskany przez KSZO z Polonii Przemyśl zawodnik potrafi mocno i celnie uderzyć, ale i tak bez większych problemów poradził sobie z jego uderzeniem, wybijając piłkę na róg. Jeszcze w końcówce spotkania Czernij mógł wpisać się na listę strzelców, ale przekombinował w zamieszaniu podbramkowym i skończyło się jedynie rzutem rożnym.

Czy Pikule należała się czerwona kartka?

Od 58. minuty nasza drużyna musiała grać w osłabieniu. Wychodzacego na czystą pozycję Czernija „powalił" na 17 metrze Pikuła. Sędzia ukarał młodego obrońcę Stali czerwoną kartką. Czy słusznie? W pobliżu całego zdarzenia – 1,5 m obok – obydwoma zainteresowanymi walką o piłkę piłkarzami był Hudzik…

KSZO przejęło od tej chwili inicjatywę. Goście najlepszą okazję do wyrównania mieli po niesygnalizowanie rozegranym rzucie wolnym sprzed pola karnego. Całe szczęście, że nie popisał się Mężyk, a z kolei przytomnie zachował się Smyłek, który cały czas był skoncentrowany i za tę interwencję należą się bramkarzowi Stali wielkie brawa.

KSZO było przy piłce, ale grającą w 10 Stal też mogła pokusić się o gole. Znakomitej okazji strzeleckiej nie wykorzystał Stępniowski, a Ziarce zabrakło kilkadziesiąt centymetrów, żeby sędzia podyktował drugi dla Stali rzut karny. Faul był ewidentny, ale tuż przed linią pola karnego.

KSZO atakował do ostatniej sekundy, przy linii bocznej napędzali jej piłkarzy trenerzy, Wójcik i Jojko, ale Smyłek za każdym razem był na posterunku.

STAL – KSZO 1:0 (1:0)
1-0 Kowalski (13 – rzut karny)
STAL: Smyłek – Hudzik, Pikuła, Kucharczyk – Kowalski, Stępniowski, Soszyński, Filipczuk, Ziarko – Suszkiewicz – Iwao.
KSZO: Burek – Camargo, Majdanowicz (71 Pawlik), Cukrowski – Burzyński (46 Bełczowski), Tymoshenko, Nawrot, Brągiel, Mężyk – Dziubiński (85 Lipka), Czernij.
Sędziował Sebastian Wiśniowski (Tarnów). **Żółte kartki:** Stępniowski, Hudzik – Camargo, Cukrowski, Bełczowski, Mężyk, Brągiel, Nawrot. **Czerwona kartka** Pikuła (58. minuta, faul taktyczny). **Widzów** 500.

W pozostałych meczach 12. kolejki: Wisła – Sokół 3:2 (1:2), Orlęta – Podlasie 2:1 (0:0), Lublinianka – Łagów 0:1 (0:0), Wisłoka – Wieczysta 3:1 (0:0), Chełmianka – Korona II 0:0, Unia – Avia 1:2 (1:1), Cracovia II – Podhale 3:2 (2:0), Wiązownica – Czarni 1:0 (0:0).

Liczby 12. kolejki
58 żółtych kartek, najwięcej **12** w meczu Cracovia II – Podhale (4+8)
23 gole, najwięcej **5** w meczach Cracovia II – Podhale 3:2 i Wisła – Sokół 3:2.
7 czerwonych kartek: Pikuła (Stal), Falarz (Wisłoka), Rakowski, Szynka i trener Hajnos (wszyscy Podhale), Tonia (Łagów), Andrzejuk (Podlasie).
3 rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Kowalski (Stal), Solodovnikov (Wisła), Orlik (Unia).
2 samobóje; Kajpust (Unia), Pieńczak (Cracovia II).

1. ŁKS Łagów	12	27	8-3-1	19-8
2. Wieczysta	12	24	7-3-2	28-12
3. Cracovia II	12	24	7-3-2	27-13
4. Avia	12	22	6-4-2	17-8
5. STAL	**12**	**22**	**7-1-4**	**20-14**
6. Korona II	12	21	5-6-1	20-13
7. Orlęta	12	20	6-2-4	19-15
8. KSZO	12	17	5-2-5	16-14
9. Sokół	12	17	5-2-5	17-20
10. Wisłoka	12	16	4-4-4	18-17
11. Podhale	12	15	4-3-5	14-14
12. Podlasie	12	15	3-6-3	14-14
13. Chełmianka	12	13	3-4-5	18-15
14. Wiązownica	12	11	3-2-7	17-24
15. Lublinianka	12	10	3-1-8	10-19
16. Unia	12	10	3-1-8	12-36
17. Wisła	12	8	2-2-8	13-29
18. Czarni	12	7	2-1-9	7-21

Najlepsi strzelcy: 11 – Czernij (KSZO), 7 – Konstantyn (Korona II), Kowalski (Stal), Strózik (Cracovia II).
Stal (20): 7 – Kowalski, 3 – Duda, Kitliński, 2 – Myszogląd, 1 – Iwao, Pikuła, Soszyński, Stelmach, Szuszkiewicz
13. kolejka, 22 października: Podlasie – Stal (17).

Trenerzy po meczu

FOT. MARIUSZ BIEL

RAFAŁ WÓJCIK (KSZO)
– Wynikiem jesteśmy rozczarowani. W mojej rocznej kadencji w KSZO trzy razy grałem ze Stalą i padły w tych meczach tylko dwie bramki. Ktoś więc może powiedzieć, że były to spotkania nudne i niewiele się w nich działo, ale moim zdaniem każde z nich było ciekawym widowiskiem, w którym nie brakowało walki i spięć podbramkowych. Szczególnie pierwszej połowy mi szkoda. Znów straciliśmy bramkę w pierwszym kwadransie gry i po raz kolejny musieliśmy gonić wynik. Mam też dużo zastrzeżeń do ofensywnej gry drużyny po czerwonej kartce dla zawodnika Stali. Grając w przewadze powinniśmy wypracować sobie dużo więcej sytuacji strzeleckich.

ŁUKASZ SURMA (Stal)
– W drugiej połowie posypało nam się, ale w piłce to się zdarza i musimy być na takie sytuacje przygotowani. Napastnik KSZO sprawiał nam dużo problemów, w jednej sytuacji nie utrzymaliśmy go i stało się. Musieliśmy przestawić się na inne granie. Pomogły nam zmiany. Dzięki czemu udało nam się utrzymać wynik 1:0. Po meczu w Łagowie powiedziałem zespołowi, że granica między wygraną a przegraną jest bardzo cienka. Że nie do końca można się cieszyć ze zwycięstwa, ale też – i wiem to z własnego doświadczenia – nie należy rozpaczać po porażkach, tylko robić swoje i wyczekiwać kolejnych meczów.

eprasa.pl d151488cb1

Mariusz Złotek szefem Kolegium Sędziów na Podkarpaciu

PIŁKA NOŻNA

Nowym przewodniczącym Kolegium Sędziów Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej został 52-letni Mariusz Złotek.

Były arbiter z Motycza Poduchownego koło Gorzyc, mający w swoim CV zawodowym 144 spotkania na poziomie polskiej Ekstraklasy i 150 w I lidze, zastąpił na tym stanowisku Grzegorza Stęchłego z Jarosławia, który pełnił funkcję przez ostatnich 8 lat.

Mariusz Złotek – najlepszy arbiter z naszego regionu w ostatnich latach, który ze względu na limit wieku musiał w ubiegłym roku przejść na piłkarską emeryturę – pracę sędziego rozpoczął w 1996 roku. W sezonie 2013/2014 zadebiutował w ekstraklasie, dokładnie 2 marca 2014 w meczu Cracovii ze Śląskiem Wrocław. Ostatnim jego meczem w najwyższej klasie rozgrywkowej było spotkanie Legii z Górnikiem Łęczna (19 września 2021 r.), a ostatnim meczem w karierze, spotkanie okręgowego Pucharu Polski Stali Gorzyce (w której występował jako piłkarz) ze Stalą Stalowa Wola (28 września 2021 r.).

Co dla podkarpackiej piłki, w szczególności dla środowiska sędziowskiego, oznacza zmiana na stanowisku przewodniczącego Kolegium Sędziów?

– Jedynym sędzią z Podkarpacia, który może sędziować powyżej III ligi jest tylko Mariusz Myszka. Przed rozpoczęciem obecnego sezonu zmniejszyła się liczba naszych sędziów w III lidze. Mamy ich tylko 5 i blisko 30 sędziów czwartoligowych. Chciałbym to zmienić. Nie uważam, że mamy mniej utalentowanych ludzi. Trzeba ich tylko dostrzec i dać im szansę rozwoju. Oczywiście, nie będzie tak, że jak Złotek został przewodniczącym kolegium w Rzeszowie, to za pół roku będziemy mieli swoich arbitrów w II czy I lidze. To jest proces i praca na kilka lat. I to jest jeden z głównych celów, jaki będzie przyświecał mi w pracy – powiedział „Sztafecie" Mariusz Złotek.

FOT. MARIUSZ BIEL

Ostatnim meczem, który poprowadził Mariusz Złotek było spotkanie w okręgowym Pucharze Polski pomiędzy Stalą Gorzyce i Stalą Stalowa Wola. Na linii asystowała mu córka Wiktoria – studentka medycyny w Bydgoszczy, która z powodzeniem sędziuje mecze piłkarskie na linii w męskiej III lidze

I o to właśnie chodzi. O emocje!

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Niech żałują ci piłkarscy kibice w Nisku, którzy postanowili pozostać w domach, zamiast wybrać się na mecz swojej drużyny z Wólczanką Wólka Pełkińska.

Spotkanie beniaminka czwartej ligi ze spadkowiczem z trzeciej dostarczyło tyle emocji, że można byłoby nimi obdzielić jeszcze kilka innych meczów. Piłkarze trenera Pawła Wtorka udowodnili – przede wszystkim sobie – że jeżeli bardzo się czegoś bardzo chce i dąży do tego z całych sił, z determinacją i wolą walki, to nie ma rzeczy niemożliwych.

Zaczęło się dla Sokoła źle. Już w 10. minucie po szybkiej, składnej akcji w bocznym sektorze i zagraniu piłki w pole karne, celnym strzałem popisał się Kacper Benc.

W 21. minucie gospodarze wyrównali. Bramkarza Wólczanki po dośrodkowaniu Adriana Chamery z rzutu wolnego, pokonał głową Bartłomiej Gnatek.

Pięć minut później było 3:1 dla… gości. W 26. minucie po raz drugi w tym dniu trafił do niżańskiej bramki Benc, a chwilę później prowadzenie gości podwyższył wypożyczony ze Stali Stalowa Wola do Wólczanki, Filip Mucha.

Przed przerwą Sokół zmniejszył dystans. Kontaktowego gola strzelił z wolnego Adrian Chamera.

W drugiej połowie Wólczanka przez dłuższy czas kontrolowała przebieg spotkania, a zmieniło to się w 74. minucie, kiedy drugą żółtą, w konsekwencji czerwoną kartką został ukarany Filip Mucha. Od tego momentu rządził na boisku Sokół i udokumentował to zdobyciem dwóch bramek. W 85. minucie świetnie po „długim" słupku uderzył z pola karnego Piotr Młynarczyk, a tuż przed końcem regulaminowego czasu gry, po pięknej indywidualnej akcji, soczystym strzałem pod poprzeczkę popisał się Michał Mistrzyk.

FOT. DAMIAN KUZIORA

Radość piłkarzy Sokoła po zdobyciu czwartej, zwycięskiej bramki. Od lewej: Michał Mistrzyk, Michał Serafin i Karol Dziopak

SOKÓŁ NISKO – WÓLCZANKA 4:3 (2:3)
0-1 Benc (10), 1-1 Gnatek (22), 1-2 Benc (26), 1-3 Mucha (36), 2-3 Chamera (41), 3-3 Młynarczyk (85), 4-3 Mistrzyk (89)
SOKÓŁ: Stróż – Toś (60 Serafin), Gnatek, Stępień, Pyryt, Szewczyk, Chamera, Bigas, Dziopak (89 Buczek), Młynarczyk (90 F.Moskal), Mistrzyk.
WÓLCZANKA: Krasnopolski – Harapko, Sasano, Gliniany, Vakhovych (85 Londono), Makarski, Mucha, Kędzior (78 Szczepanik), Tymchuk (46 Kubrak), Benc (70 Woźniak), Pietluch.
Sędziował Dawid Jezuit (Dębica). **Żółte kartki:** Bigas, Toś – Mucha. **Czerwona kartka** Mucha (74. minuta, druga żółta). **Widzów** 100.

1. Karpaty	12	27	8-3-1	39-10
2. JKS	12	27	9-0-3	35-11
3. Stal Ł.	12	26	8-2-2	21-11
4. Cosmos	12	26	8-2-2	38-14
5. Izolator	12	22	6-4-2	24-11
6. Wisłok	12	21	6-3-3	20-16
7. Legion	12	21	7-0-5	23-15
8. Głogovia	12	20	5-5-2	20-9
9. Lechia	12	17	4-5-3	13-20
10. Sokół KD	12	16	5-1-6	24-22
11. Stal II M.	12	16	5-1-6	21-20
12. Igloopol	12	14	4-2-6	25-35
13. Polonia	12	14	4-2-6	19-33
14. Sokół N.	12	13	4-1-7	13-22
15. Stal II Rz.	12	12	4-0-8	19-25
16. Korona	12	10	3-1-8	10-26
17. Wólczanka	12	4	1-1-10	14-33
18. Skołoszów	12	1	0-1-11	8-53

Najlepsi strzelcy: 9 – Dziadosz (Karpaty), Nowak (Sokół KD),
7 – Buć (Stal Ł.).
Sokół (13): 5 – Mistrzyk, 2 – Młynarczyk, 1 – Bigas, Chamera, Dziopak, Drelich, Gnatek, F.Moskal.
13. kolejka, 23. października: Stal II Rz. – Sokół (11).

W niedzielę „franciszkanie" ugoszczą „spartan"

PIŁKA NOŻNA

klasa A

Po zwycięstwie wyjazdowym z Unią Skowierzyn, przy jednoczesnym bezbramkowym remisie Jadachów z Wisanem Skopanie, Jeziorak Chwałowice przynajmniej przez dwa tygodnie będzie liderem grupy I.

Jeziorak pokonał Unię 4:1. Dwie bramki zdobył Mateusz Kurkiewicz, po jednej Paweł Koczwara i Jakub Taraszka. Honorowego gola dla gospodarzy strzelił Mateusz Leśniowski.

Najwyższe zwycięstwo w tej grupie odniosła w ostatniej kolejce Bukowa Jastkowice, która rozgromiła w delegacji LZS Wolę Rzeczycką 8:0. Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobywali piłkarze, którzy wrócili do klubu z Jastkowic ze Stali Gorzyce: Paweł Kaczmarczyk 3, Michał Partyka 2 i Grzegorz Szymanek.

W tabeli na prowadzeniu Jeziorak – 24 pkt, drugie miejsce zajmuje LZS Jadachy – 20 pkt, a trzecie Bukowa – 19 pkt. W najbliższej serii spotkań tej grupy lider z Chwałowic zagra u siebie z Czarnymi Lipa (sobota, 22 października, godz. 14), a dzień później wicelider z Jadachów pojedzie do Jastkowic (godz. 11).

Podobnie wygląda sytuacja w tabeli grupy II. Prowadzący Francesco Jelna ma cztery punkty przewagi nad Spartą Jeżowe i sześć nad Podlesianką Kamień.

Lider wygrał w niedzielę po raz ósmy. Pokonał w Łętowni Advit 1:0, a „złotą" bramkę zdobył w 62. minucie Dawid Półćwiartek, który pojawił się na placu gry pięć minut wcześniej.

Nowym wiceliderem została Sparta. Jedenastka z Jeżowego bez wiekszych problemów uporała się z Podlesianką. Po dwóch golach Mateusza Piędla i dwóch Dominika Wojtanowicza jeżowianie wygrali 4:0.

Wciąż bez zwycięstwa i z zaledwie jednym punktem pozostaje San Stalowa Wola. W Sójkowej outsider przegrał 1:4. Dla gospodarzy bramki zdobyli: Piotr Bielecki 2, Patryk Olszowy i Mateusz Socha, dla Sanu Bartłomiej Szabla.

Do niespodzianki doszło w Ulanowie. Retman zremisował bezbramkowo z Orłem Rudnik.

W najbliższej kolejce grupy II najciekawiej zapowiada się konfrontacja lidera z wiceliderem. Spotkanie „franciszkanów" ze „spartanami" odbędzie się 23 października o godz. 15.

eprasa.pl d151488cb1

Piechniak dogonił Siepierskiego i Nikodego

PIŁKA NOŻNA
V liga

Bez zmian na górze tabeli ligi okręgowej. Na prowadzeniu Sokół Kamień, a za nim ze stratą 5 „oczek” trzy Stale: Stal z Nowej Dęby, rezerwy Stali Stalowa Wola i Transdźwig… Stale.

Lider gościł w ostatniej kolejce San Kłyżów. Goście przyjechali bez Dawida Mroczka, a więc swojego najlepszego napastnika i w tej sytuacji defensorzy Sokoła mieli ułatwione zadanie. Na pierwsze trafienie widownia zgromadzona na kameralnym stadionie w Kamieniu czekała pół godziny. Wynik otworzył Kacper Piechniak. Dziesięć minut po nim do bramki Sanu trafił Marcin Dec, a dwie minuty po przerwie ponownie na listę strzelców wpisał się Kacper Piechniak. Kto wie, może gdyby kwadrans przed końcem trener Chmura nie ściągnął go z boiska, to „Piechu” prowadziłby dzisiaj w klasyfikacji najlepszych strzelców w całej podkarpackiej „okręgówce”. A tak współlideruje z Hubertem Siepierskim z Błękitnych Ropczyce i Rafałem Nikodym ze Startu Rymanów, którzy podobnie jak on mają na koncie 17 zdobytych bramek w tej rundzie.

Wynik meczu Sokół – San ustalił Maciej Rurak, który kilka minut wcześniej zastąpił Artura Łuczaka.

SOKÓŁ KAMIEŃ – SAN KŁYŻÓW 4:0 (2:0)
1-0 Piechniak (29), 2-0 Dec (40), 3-0 Piechniak (47), 4-0 Rurak (67)
SOKÓŁ: Siudak – Jandziński, Piekut, Konefał, Wiatr, Sarzyński (65 M.Podstawek), D.Podstawek, Łuczak (60 Rurak), Błajda, Dec (70 Partyka), Piechniak (74 Bajek).
SAN: Stój – Bąk, Brak, Cichoń, Kata, Maziarz, M.Siek (61 Kornacki), N.Siek, P.Siek (84 Rainer), Siuta (71 Kochan), Pięta (75 Maślach).
Sędziował Sylwester Rolek (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Łuczak – Maziarz, Cichoń.

W stalowych derbach, czyli spotkaniu rezerw Stali Stalowa Wola ze Stalą Gorzyce lepsi okazali się podopieczni trenera Marka Kusiaka.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 4. minucie. Celnie zza pola karnego przymierzył Filip Szifer (kolejny bardzo dobry występ tego piłkarza w tej rundzie). Po stracie bramki goście zaczęli atakować, ale nie mieli pomysłu na sforsowanie szczelnie grającej obrony drużyny ze Stalowej Woli, bardzo dobrze kierowanej przez Volodymyra Khorolskiego.

W drugiej połowie z każdą minutą rosła przewaga miejscowych. Piłkarzom z Gorzyc nie można było odmówić woli walki i ambicji, ale przegrywali dużo pojedynków indywidualnych i bardzo rzadko udawało im się przedostać pod bramkę rywala. Najlepszą okazję na strzelenie gola miał Tomasz Świąder, jednak Mateusz Chamera poradził sobie na „krótkim słupku” z uderzeniem napastnika Stali Gorzyce.

W 83. minucie Dawid Andrasik sfaulował z prawej strony boiska Kacpra Myszogląda i bardzo dobrze prowadzący to spotkanie sędzia Juliusz Wieleba podyktował rzut wolny. Piłkę wrzucił „głęboko” w pole karne Kacper Ziółkowski, Khorolskyi zgrał ją głową przed bramkę, a tam najszybciej do futbolówki doskoczył Bartłomiej Maj i z bliskiej odległości wpakował do siatki.

Chwilę później debiut w drużynie seniorskiej Stali Stalowa Wola zanotował 16-letni bramkarz Tomasz Krupa.

STAL II STALOWA WOLA – STAL GORZYCE 2:0 (1:0)
1-0 Szifer (11), 2-0 Maj (83)
STALOWA WOLA: Chamera (87 Krupa) – Krajanowski, Khorolskyi, Naslyan, Stelmach, Szifer, Omuru (65 Maj), Ziółkowski, Lebioda (80 Iskra), Książek (85 Burdzy), Myszogląd

FOT. MARIUSZ BIEL

Rezerwy „Stalówki” odniosły ósme zwycięstwo. W ostatniej kolejce pokonały imienniczkę z Gorzyc. Od lewej: Tomasz Świąder, Dawid Naslyan, Rafał Machowski, Filip Szifer i Mateusz Książek

GORZYCE: Paterek – Rożański, Przepiórka (83 Kowalczyk), Winiarski, Bernaś, Farian (70 Filipiak), Machowski, Kozieł (46 Hara), Kwiatkowski (76 Andrasik), Świąder, Falasa (78 Golik).
Sędziował Juliusz Wieleba (Janów Lub.) **Żółte kartki:** Szifer, Iskra – Przepiórka, Bernaś, Filipiak, Kwiatkowski.

Czwartą wygraną zanotował beniaminek z Wólki Tanewskiej. Już w 10. minucie bramkarza gospodarzy pokonał Patryk Góreczny. Ten sam piłkarz zdobył także drugą bramkę dla zespołu gości, dzięki czemu umocnił się na trzeciej pozycji w klasyfikacji najlepszych strzelców. O trzypunktową zdobycz wcale jednak nie było łatwo.

– Początek spotkania należał do gospodarzy. To Azalia częściej była przy piłce i co chwilę próbowała przebić się przez naszą obronę. Wytrzymaliśmy ten ich napór i po chwili to my doszliśmy do głosu i wykorzystaliśmy pierwszą nadarzającą się sytuację strzelecką. Później mecz się wyrównał. Azalia w dalszym ciągu utrzymywała się przy piłce, jednak to my tworzyliśmy więcej dogodnych sytuacji podbramkowych. Po kolejnej takiej dobrej akcji, zasłużenie podyktowanego karnego zamienił na bramkę Patryk Góreczny. W drugiej za bardzo żeśmy się cofnęli w swoje pole karne, co skutkowało karnym dla gospodarzy i wyrównaniem. Mecz się jednak nie skończył. To my zadaliśmy ostatni cios. Po akcji skrzydłem podyktował kolejną „jedenastkę”, którą na gola zamienił Sebastian Pieróg i mogliśmy świętować zwycięstwo. Po wysokich porażkach z Sokołem i Stalą Stalowa Wola, w meczach w których nie byliśmy faworytami, zgarniamy cztery punkty, co świadczy o tym, że zespół dobrze zareagował na te przegrane. Pokazaliśmy, że nie jesteśmy chłopcami do bicia. Do końca rundy pozostały cztery mecze i w każdym zagramy o trzy punkty – powiedział „Sztafecie”, grający prezes Tanwi, Kamil Kokoszka.

AZALIA WOLA ZARCZYCKA – TANEW WÓLKA TANEWSKA 2:3 (0:2)
0-1 Góreczny (10), 0-2 Góreczny (36 – rzut karny), 1-2 Sypek (60 – rzut karny), 2-2 Perlak (80), 2-3 Pieróg (85 – rzut karny)
AZALIA: Albrycht – M.Florek, P.Florek, Halwa, Kmiotek, Mendoń, Podolak (65 Perlak), Rutyna (46 Blezień), Stańko, Sypek, Zagaja (75 Kłos)
TANEW: Wołoszyn – Dul, Ciosmak, Bajek, Łach, Kuczera, Kokoszka, Góreczny (85 Pacyna), Pieróg, Pałka (75 Wójcik).
Sędziował Maksymilian Ciak (Jeżowe). **Żółte kartki:** Podolak, Mendoń – Wójcik. **Czerwona kartka** Kłos (90. minuta).

W pozostałych meczach 11. kolejki: Junior Zakrzów – Unia Nowa Sarzyna 3:1 (1:0), Panek (5), Kuciński (58), Zyła (73) – Gnatek (79), **Pogoń Leżajsk – KS Jarocin 5:0 (2:0),** R.Drożdżal (36, 57, 80), Kruk 38, Kuchyt (69), **Olimpia Pysznica – Transdźwig Stale 1:2 (0:2),** Uberman (55) – Kabata (17), Stąporski (29), **Stal Nowa Dęba – Łowisko 4:0 (3:0),** Wilk (25, 43), Nowak (45), Tereszkiewicz (67), **Siarka II – Zdziary 0:3 (0:2),** Sobiło, (25, 28), R.Wojtas (59).

1.	Sokół	11	31	10-1-0	43-5
2.	Stal ND	11	25	8-1-2	29-9
3.	Transdźwig	11	25	8-1-2	27-17
4.	Stal II	11	25	8-1-2	27-9
5.	Zdziary	11	22	7-1-3	32-10
6.	Pogoń	11	20	6-2-3	26-12
7.	San	11	18	6-0-5	27-26
8.	Stal G.	11	17	5-2-4	21-15
9.	Azalia	11	15	5-0-6	26-21
10.	Tanew	11	13	4-1-6	27-4
11.	Siarka II	11	12	4-0-7	24-27
12.	Jarocin	11	12	4-0-7	16-33
13.	Olimpia	11	10	3-1-7	14-31
14.	Junior	11	7	2-1-8	12-30
15.	Łowisko	11	6	2-0-9	9-28
16.	Unia	11	0	0-0-11	7-60

Najlepsi strzelcy: 17 – Piechniak (Sokół), Sobiło (Zdziary), 12 – Góreczny (Tanew).

12. kolejka, 22 października: Zdziary – Olimpia (12.30), Tanew – Siarka II (15), Stal G. – Pogoń (15), Jarocin – Azalia (15), Unia – Łowisko (15), **23 października:** San – Stal II (15), Transdźwig – Stal ND (15), Junior – Sokół (15).

FOT. STAL STALOWA WOLA BOXING TEAM

Beniamin Zarzeczny (z prawej) po finałowej, zwycięskiej walce z Hiszpanem Noe Penase

Ani Portugalczyk, ani Hiszpan Benkowi nie podskoczył

Kolejne wygrane zanotował stalowowolski bokser Beniamin Zarzeczny. Wychowanek Stali Stalowa Wola Boxing Team reprezentował Polskę w międzynarodowym turnieju w Portugalii (Covilha).

W pierwszej walce pokonał w kategorii do 63,5 kg Portugalczyka Davida Duarte, a w finale Hiszpana Noe Penasa.

Generalnie polscy pięściarze wygrali siedem z ośmiu walk podczas tego turnieju. Po dwa zwycięstwa, oprócz Zarzecznego, odnieśli boksujący w wadze do 71 kg, pochodzący z Łowisk zawodnik Wisłoka Rzeszów Dominik Kida oraz Mateusz Urban z Lubania, reprezentujący, podobnie jak „nasz” Benek, Skorpiona Szczecin.

Kida wygrał z Armando Naae i Gilberto Martinsem, a Urban z Davidem Garcią i Alberto Rosalesem. W innych walkach Polaków: w kategorii do 60 kg Ilia Bader z Boxernia Serca Krakowa pokonał Tiago Lopesa.

eprasa.pl d151488cb1

Powinniśmy mecz zamknąć wcześniej

PIŁKA NOŻNA

Rozmowa z Jakubem KOWALSKIM, obrońcą III-ligowej Stali Stalowa Wola

– Mogę prosić o 90 sekund?

– Co 90 sekund?

– No, tyle czasu chciałbym panu zająć, żeby porozmawiać o meczu Stal – KSZO.

– Jasne. Co pan chce wiedzieć?

– Na gorąco, tuż po ostatnim gwizdku, usłyszałem trzy opinie podsumowujące mecz i powiem, że każda jest inna. A jak pan ocenia hutnicze derby?

– A powie pan, co te trzy osoby powiedziały o meczu?

– Pierwsza, że było to spotkanie walki, które mogło zakończyć się każdym wynikiem i każdy byłby sprawiedliwy, druga osoba stwierdziła, że nie byłoby gdybania, gdybyście zamknęli mecz w pierwszej połowie, a trzecia, że z tego dnia zapamięta tylko ostatnie pół godziny, które nazwał graniem na… zawał, na własne życzenie.

– Zacznę od końca. No, był zawał – przyznaję – ale nie do końca zgodzę się, że był na własne życzenie. Swoje zrobiła czerwona kartka – w mojej opinii ewidentna – której mogliśmy uniknąć i nie byłoby problemu. Tyle, że grając w dziesiątkę także potrafiliśmy wykreować dwie, trzy okazje strzeleckie, powiedziałbym stuprocentowe, i powinniśmy je wykorzystać. Przed przerwą też mieliśmy takie sytuacje. W pierwszych sekundach meczu Kosei mógł trafić. Gdyby to zrobił, to na pewno mecz potoczyłby się inaczej.

– Ja powiem, że w tych pierwszych minutach meczu, kiedy zepchnęliście rywala na jego połowę, gra Stali naprawdę mogła się podobać.

– Często trener Surma powtarza, że są takie momenty w trakcie sezonu, że wpada się w dołek fizyczny, czy też inny, i trzeba być na to przygotowanym i umieć sobie radzić. Może to jest właśnie ten punkt zwrotny i będziemy jeszcze bardziej kreować grę i cieszyć oko kibica. Zgodzę się też z tą opinią, że powinnismy mecz zamknąć wcześniej, bo mieliśmy dwa razy „sam na sam". Wiktor mógł sprawić, że prowadzilibyśmy dwoma, a nie jedną bramką. Przy 1:0 przypadek może zadecydować o tym, że tracisz bramkę i punkty.

– Trener Surma po raz kolejny zaskoczył wyjściową jedenastką. Czy pana zdaniem, to żonglowanie składem służy stabilizacji w drużynie? Bo fajnie, gdy mecz kończy się wygraną, ale jak jest porażka fajnie już nie jest…

– Nie wiem, czy pan zauważył – graliśmy dzisiaj innym ustawieniem. Graliśmy trójką, a nie czwórką w obronie, więc nie było żonglowania, o którym pan mówi. Od początku sezonu graliśmy czwórką z tyłu, dzisiaj trójką.

– Miałem na myśli nie samo ustawienie, ale wykonawców. Nazwiska konkretnych piłkarzy, którzy są na boisku.

– Jest szeroka, wyrównana kadra i trener korzysta z tego. To chyba dobrze.

– A czy pana zdaniem wyjściowa jedenastka Stali była ofensywna – bo taką opinię usłyszałem przed meczem, kiedy pojawiły się kartki ze składami. Od razu powiem, że ja jej nie podzielam. W składzie było aż sześciu defensywnych graczy. A mimo to pokazaliście, że można grać „do przodu".

– Nominalnie defensywnych. Wiktor Stępniowski jest według pana defensywnym zawodnikiem, tymczasem miał dwie sytuacje stuprocentowe, czyli mógł być dzisiaj piłkarzem ofensywnym, prawda?

– Prawda. A kapitan Stali? Strzela pan bramki jak na zawołanie, co prawda tylko z rzutów karnych, ale strzela i najskuteczniejszym piłkarzem „Stalówki" jest obrońca.

– Ja tych sytuacji w polu karnym, po których sędziowie dyktują karne nie wypracowuję, ale one są. Chyba nikt nie miał wątpliwości, że także dzisiaj należała nam się „jedenastka". Dobra, kończymy. Dałem panu 90 sekund. Dziękuję.

– Dziękuję.

Rozm. Mariusz Biel

FOT. MARIUSZ BIEL

9 października Jakub Kowalski skończył 35 lat. Tego samego dnia Stal przegrała w Łagowie. Tydzień później kapitan Stali po raz siódmy w tej rundzie wykorzystał rzut karny i zapewnił „Stalówce" zwycięstwo w meczu z KSZO

krótko

Na prowadzeniu… Samax

Zainaugurowała ligowy sezon Stalowowolska Amatorska Ligi Siatkówki (SWVA). Do rozgrywek w sezonie 2022/23 zgłosiło się sześć drużyn.

W meczu numer 1 aktualny mistrz SWVA drużyna Samaksu pokonała bez straty seta Damont. Spotkanie Konzbudu z Leśnikiem Rudnik zostało przełożone na inny termin, a w trzecim meczu 1. kolejki WP-Transfer „wyszarpał" zwycięstwo z BHP PPOŻ Tomasz Mazur.

Wyniki 1. kolejki: Damont – Samax 0:3 (20:25, 12:25, 14:25), WP–Transfer – BHP PPOŻ Tomasz Mazur 3:2 (19:25, 25:11, 14:25, 25:23, 15:6), Konzbud – Leśnik Rudnik – przełożony na inny termin.

1. Samax	1	3	1-0-0	3-0
2. WP-Transfer	1	3	1-0-0	3-2
3. BHP PPOŻ T.Mazur	1	1	0-0-1	2-3
4. Damont	1	1	0-0-1	0-3
5. Konzbud	-	-	------	–
Leśnik	-	-	------	–

2. kolejka, 22 października: Leśnik – Damont (10), BHP PPOŻ T.Mazur – Samax (11.40), Konzbud – WP-Transfer (13.20).

Porażka i zwycięstwo „veganek"

Drugi mecz w siatkarskiej podkarpackiej lidze juniorek rozegrała Vega MOSiR Stalowa Wola. Pierwsze spotkanie z MKS V LO Developres Rzeszów przegrały 1:3 (25:16, 15:25, 13:25, 21:25), a w niedzielę pokonały KPS Nową Dębę 3:1 (26:24, 22:25, 25:21, 25:17). Vega wystąpiła w składzie: Julia Pasek, Zuzanna Drozdowicz, Aleksandra Partyka, Kamila Ćwikła, Emilia Świerkowska, Karolina Kochańczyk, Julita Dziura, Maja Czarnecka (libero), Wiktoria Kruczek, Martyna Winiarska, Aleksandra Stadnik. Trenerem zespołu jest Jakub Patkiewicz.

Inauguracja koszykarskiej III ligi

W najbliższy weekend startują rozgrywki koszykarskiej III ligi małopolskiej, w której poza konkurencją występować będą dwa zespoły z województwa podkarpackiego, Resan AZS Politechnika Rzeszów i Stal Stalowa Wola. I już w 1. kolejce dojdzie do derbowego spotkania w Stalowej Woli. W niedzielę, 23 października, Stal podejmie AZS Politechnikę w hali przy ul. Hutniczej.

W sezonie 2022/23 w rozgrywkach ligi małopolskiej wystąpi 8 drużyn, poza wspomnianą wyżej dwójką o prawo gry w II lidze rywalizować będą: Cracovia 1906 Yabimo, Electret Limanowa, Skawa Wadowice, Zeltrans MUKS 1811 Unia Tarnów i MKS Gorlice.

Stal zgłosiła do rozgrywek 18 zawodników. Pierwszym trenerem jest Bogdan Pamuła, a jego asystentem Rafał Partyka.

Charakterne Dzieci po raz piąty

Klub FightSport Stalowa Wola, Urząd Miasta i MOSiR w Stalowej Woli zapraszają miłośników Brazylijskiego Jiu Jitsu na V Ogólnopolski Turniej w BJJ „Charakterne Dzieci" w formule Gi oraz No Gi, który odbędzie się w sobotę, 22 października, w dużej hali MOSiR. Początek zawodów o godz. 8.30. Na liście startowej widnieje aż 346 zawodników. Najmłodszą grupę stanowić będą 4-5–latkowie, najstarszą zawodniczki i zawodnicy z roczników 2004-05.

III Halowe Mistrzostwa Stalowej Woli w zawodach sportowo-pożarniczych

W niedzielę, 23 października, w hali MOSiR przy ul. Hutniczej 15 odbędą się III Halowe Mistrzostwa Stalowej Woli w zawodach sportowo-pożarniczych. O godz. 9 rozpoczną zmagania dziecięce drużyny pożarnicze, po godz. 11 młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Organizatorem mistrzostw jest OSP Charzewice.

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA i portalu www.sztafeta.pl:
Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl d151488cb1

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04) Umocnisz swoją pozycję, zyskasz uznanie przełożonych i swoich współpracowników. W sprawach uczuciowych dojdzie do małego kryzysu. Ale nie wycofuj się, decyduj zgodnie z tym, co podpowiada Ci intuicja. Weekend spędź z rodziną na łonie natury i nabierz sił do pracy!

Byk (21.04–20.05) Twoja sytuacja zawodowa jest stabilna. Warto zacząć jakieś nowe przedsięwzięcia, jednak na efekty będziesz jeszcze trochę czekać. Zacznij wymagać od partnera więcej zaangażowania, troski zarówno o siebie jak i o dzieci. Popraw swoją kondycję fizyczną i nie zaniedbuj badań kontrolnych.

Bliźnięta (21.05–21.06) Sprawy zawodowe układają się po Twojej myśli. Będziesz pracować na wysokich obrotach, ale nie obawiaj się, energii Ci nie zabraknie. Jeśli jesteś bez pracy, wykorzystaj szansę, bo gwiazdy pomogą cCi znaleźć całkiem obiecujące zajęcie. Czekają Cię miłe niespodzianki w sprawach uczuciowych.

Rak (22.06–22.07) W tym tygodniu pewne sprawy zawodowe będą wymagały szybkiego rozwiązania. Musisz wreszcie coś postanowić, więc nie odkładaj decyzji na jutro. W miłości bez większych zmian. Raku, możesz poczuć się przemęczony i poirytowany. Wypocznij podczas weekendu!

Lew (23.07–22.08) Przy podejmowaniu decyzji bądź ostrożny i konsultuj się ze swoim przełożonym. W miłości może dojść do małej kłótni, staraj się nie zaogniać sytuacji, upierając się przy swoim zdaniu. Ważne rozmowy przyniosą spodziewane efekty, jeśli przeprowadzisz je na spokojnie.

Panna (23.08–22.09) Nadchodzi dobra passa zawodowa. Będziesz wykazywać się pomysłowością i refleksem. Tak trzymać! W Twoim związku przydałaby się zmiana, oderwanie się od codzienności. Weź swojego partnera i wyjdź zaszaleć.

Waga (23.09–22.10) W tym tygodniu, Wago, wykażesz się dużą pracowitością. Wykonasz wiele zadań i obowiązków, nawet za swoich współpracowników. Na pewno zostanie to dostrzeżone przez Twojego szefa. W miłości wszystko układa się dobrze, nie zapowiadają się żadne niespodzianki.

Skorpion (23.10–22.11) Skorpionie, nie przeceniaj swoich możliwości i nie ustawiaj sobie zbyt wysoko poprzeczki. Lepsze efekty osiągniesz, działając krok po kroku. Licz się bardziej ze swoimi współpracownikami. W miłości pohamuj swoje zapędy dyktatorskie.

Strzelec (23.11–21.12) W tym tygodniu z pewnością nie będziesz się nudzić. Masz szansę wykazać się swoją pomysłowością. Nie przegap sprzyjającej ku temu okazji. W miłości szykują się miłe niespodzianki! Wypocznij podczas weekendu z najbliższymi osobami!

Koziorożec (22.12–19.01) Przed kimś otworzą się nowe możliwości. Twoje uwagi, nawet krytyczne, uchronią go przed niebezpieczeństwem. Nadarzy się więcej okazji do wypoczynku i spotkań towarzyskich. W miłości wszystko układa się po Twojej myśli.

Wodnik (20.01–18.02) Najbliższe dni mogą być niespokojne, ale równocześnie masz szansę coś zmienić w swoim życiu na lepsze. Zacznij spełniać marzenia, bo ciągłe poświęcanie się dla rodziny może Cię dobić. Podczas weekendu wypocznij na świeżym powietrzu.

Ryby (19.02–20.03) W tym tygodniu będziesz miała wrażenie, że kręcisz się w kółko, a przeszkody są niemożliwe do pokonania. Przeczekaj ten okres i zajmij się codziennymi zwykłymi sprawami. Nie pozwól, by popsuły Ci humor drobne domowe niesnaski.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna

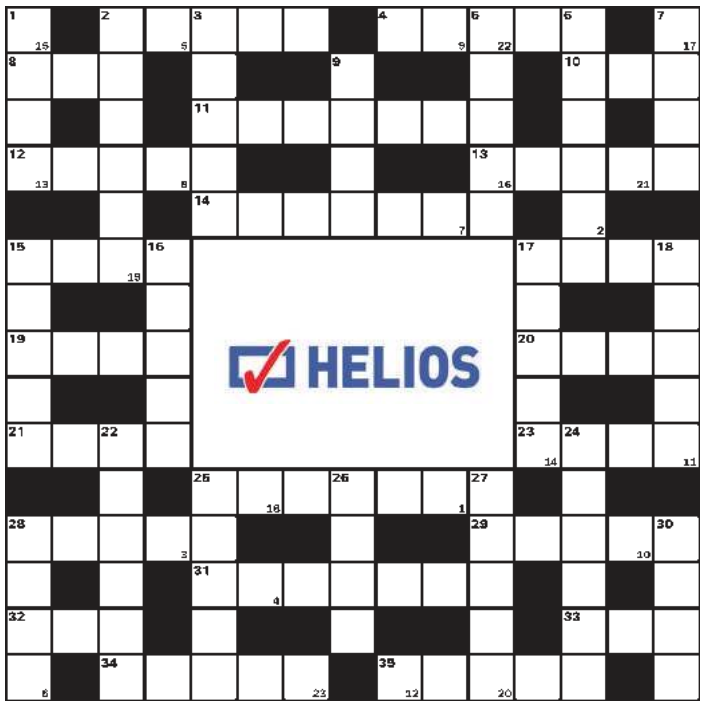

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – dziecięca kołderka, 4 – ... dokuczy i rozumu nauczy, 8 – niewidoczna granica ogrodu, 10 – tam pokłóciły się trzy boginie, 11 – usunie wyrostek robaczkowy, 12 – przymus, presja, 13 – pocztowe zawiadomienie, 14 – satelita, sputnik, statek kosmiczny, 15 – syn Adama i Ewy, 17 – Eugeniusz, nasz przedwojenny aktor, 19 – zając, samiec, 20 – niektóre tylko na receptę, 21 – Lauda, kierowca Formuły 1, 23 – pomieszczenie prowadzące do wnętrza wiejskiej chałupy, 25 – przypadek deklinacji, 28 – instrument Szkota, 29 – niewielki zagajnik, 31 – marka szamponu, 32 – osada ludów Azji Środkowej, 33 – więzień Królowej Śniegu, 34 – rzeka w Chinach i Rosji, 35 – równikowy wiatr.

Pionowo: 1 – film z Grażyną Szapołowską, 2 – port lotniczy koło Krakowa, 3 – niejedno na choince, 5 – Alan Poe, amerykański pisarz, 6 – japońska sztuka samoobrony, 7 – dekolt w kształcie kwadratu, 9 – można je zmarszczyć, 15 – gaz szlachetny o liczbie atomowej 18, 16 – fiński ośrodek portów wodnych koło Helsinek, 17 – słupek w balustradzie, 18 – nie warto z nim igrać, 22 – karciana wróżba, 24 – na przykład pchła, 25 – postrach konia, 26 – polityk USA, przedwojenny noblista, 27 – ozdoba przypinana do ucha, 28 – każdy ma swój obyczaj, 30 – marynarskie łoże.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 40: Co wieś to inna pieśń. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrał **Mirek Urbaniec** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 25 października.

KUPON 42/2022

Uwielbiasz gotować regionalne potrawy? A może pasjonują cię kuchnie świata? Śródziemnomorska, azjatycka, skandynawska… W kąciku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ" znajdziesz sprawdzone, receptury, którymi dzielą się z nami lokalne koła gospodyń wiejskich oraz nasi czytelnicy.

Gotowanie ze SZTAFETĄ

Verona Pizzeria-Restauracja

Kremowa zupa z dyni

- 800 g dyni hokkaido (500 g po obraniu) • 250 g ziemniaków
- 25 g masła
- 1 cebula • 2 ząbki czosnku
- 1 łyżeczka kurkumy w proszku
- 1 łyżeczka świeżego startego imbiru
- 1 pomidor lub 1/2 puszki krojonych pomidorów
- 1 i 1/2 szklanki bulionu • 1 szklanka mleka

Dynię przekroić, usunąć nasiona, miąższ pokroić w kostkę. Ziemniaki obrać i też pokroić w kostkę. W większym garnku na maśle zeszklić pokrojoną w kosteczkę cebulę oraz obrany i pokrojony na plasterki czosnek. Dodać dynię i ziemniaki, doprawić solą, wsypać kurkumę i dodać imbir. Smażyć co chwilę mieszając przez ok. 5 minut. Wlać gorący bulion, przykryć i zagotować. Zmniejszyć ogień do średniego i gotować przez ok. 15 minut. Świeżego pomidora sparzyć, obrać, pokroić na ćwiartki, usunąć szypułki oraz nasiona z komór. Miąższ pokroić w kosteczkę i dodać do zupy. Pomidory z puszki są już gotowe do użycia, wystarczy dodać do potrawy. Wymieszać i gotować przez 5 minut, do miękkości warzyw. Zmiksować w blenderze z dodatkiem mleka.

Propozycja podania: pokrojone parówki habanero, parmezan, płatki chilli.

Smacznego!

! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety", wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

UŚMIECHNIJ SIĘ

– Mamo, dlaczego dajesz mi taki mały kawałek tortu? – pyta Jaś.

– Ależ kochanie, to nie dla ciebie tylko dla Zosi …

– Dla Zosi taki duży?!

* * *

Rozmawiają dwie koleżanki:

– Co mąż ci kupił na rocznicę ślubu?

– Widzisz to srebrne BMW na parkingu?

– Taaak… piękne…

– Kupił mi odkurzacz takiego koloru.

* * *

– Panie doktorze, cierpię na ostre bóle głowy…

– Pije pan zbyt dużo alkoholu.

– Ja w ogóle nie piję alkoholu.

– A więc z pewnością zbyt dużo pan pali.

– Nigdy w życiu nie zapaliłem papierosa.

– Za późno chodzi pan spać…

– Żyję jak święty, a o godzinie dziesiątej zawsze jestem już w łóżku.

– W takim razie pańska aureola jest zbyt ciasna i uwiera.

* * *

Mam atrakcyjną i pełną wyzwań pracę. Obecnie szukam dobrze płatnej.

* * *

– Oglądałem ostatnio zawody w kulturystyce.

– Kobiet czy mężczyzn?

– Nie mam pojęcia.

* * *

Fizyk, biolog i matematyk obserwują pewien dom. W pewnym momencie do domu wchodzą 2 osoby. Po jakimś czasie wychodzą 3.

Biolog: Rozmnożyli się!

Fizyk: Nie, to błąd pomiaru.

Matematyk: Jeśli wejdzie tam jeszcze jedna osoba to dom będzie pusty.

Waldemar Pawłowski Fraszki

Apetyt Prezesa
Ma chrapkę
Na Żabkę

Według mojej żony
Mam z Tuskiem wiele wspólnego
bo jestem w domu winien wszystkiego

Efekt Glapińskiego
Niech Unia sobie na nas warczy
my mamy polski cud gospodarczy

Sztuka latania
Lotnik Kuchciński
Nową posadę dostanie
I znowu wykona
Miękkie lądowanie

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl d151488cb1